

NASZ PLEBISCYT

W piątek wręczymy tytuł „Super Sołtysa”!

str. 12-13

Alicja w Kwidzynie czarów – niezwykle spektakl

str. 8

KULTURA

WSZYSTKIE STACJE

CYFROWEJ TELEWIZJI NAZIEMNEJ

28 STACJI TV

W DODATKU TELEWIZYJNYM

portalpomorza.pl
info: codziennie www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

Rydwan przewozy autobusowe
SERWIS
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI
TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11
E-MAIL: biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku • NR 6/1127 • 6.02.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)
KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

Akcja edukacyjna Fortuna

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny (www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z Fortuna!

Czytaj kolejne porady!

Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.

STR. 4

POWIAT

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie

Policjanci wspólnie z innymi służbami poszukują 69-letniego mieszkańca Ryjewa, który wyszedł z domu w poniedziałek, 4 lutego, i ślad po nim zaginął. Starszy mężczyzna cierpi na chorobę Alzheimera i ma zaniki pamięci.

STR. 2

Co się dzieje w komendzie? Donos „aspiranta” na policję

Właśnie jestem po lekturze „Tak biją policjanci” zamieszczonego na stronie internetowej „Kwidzyńskiego Tygodnika” z dnia 23-01-2013 r. o tytule „Tak biją policjanci” którego autor opisuje „złoty wiek kwidzyńskich policjantów”. Niestety z czego w tym artykule nie jestem dumny, jestem również policjantem kwidzyńskim i również niestety jestem zmieszany nie w pełni zgodzić się zarówno z treścią artykułu, jak również z jego głównym bohaterem. Moim zdaniem sytuacja taka z pewnością miała miejsce, a jej opis jest natomiast odzwierciedla zachowanie występujących w niej policjantów, jak również przywołanie ze strony kierownictwa jednostki na takie postępowanie. Miałem wątpliwość

... „Nie jestem dumny z tego, że pracuję w kwidzyńskiej komendzie. (...) Moim zdaniem sytuacja, która była opisana w tekście „Tak biją policjanci” miała miejsce, a jej opis odzwierciedla zachowanie występujących w artykule policjantów” – napisał w liście wystanym do Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie i komendanta wojewódzkiego policji w Gdańsku „aspirant” (anonimowo, bo boi się zemsty). Autor listu nazywa komendę „folwarkiem” i ujawnia, że jest na komendzie specjalne miejsce do „rozmów”. Wydział kontroli komendy wojewódzkiej sprawdza zasadność stawianych w anonimie zarzutów.

STR. 3

JUŻ JUTRO PĄCEK DO KAŻDEJ GAZETY!

Odwiedź nas w Tłusty Czwartek

Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła – to staropolskie przysłowie znają chyba wszyscy. Według przesądów jeśli ktoś nie zje w ten dzień ani jednego pączka, to w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. Dlatego w Tłusty Czwartek zapraszamy naszych Czytelników na pączki. Każdy, kto przyjdzie do naszej redakcji z aktualnym wydaniem „Kuriera”, otrzyma słodkości z Cukierni „Magnolia”. Zapraszamy wszystkich chętnych już od godziny 10.00.

Tłusty Czwartek wiele stracił ze swojego pierwotnego znaczenia. Kiedyś był przede wszystkim dniem, w którym nieoficjalnie można było się zatracić w „nieumiarkowanym jedzeniu i piciu”, bez narażania się na niemiłe uwagi i surowe spojrzenia. Prawdopodobnie niewiele osób pamięta, że sposób obchodów tego święta wywodzi się ze zwyczaju „babskich combrów”, podczas których przekupki we własnym towarzystwie tańczyły, plotkowały i urządzały różne zabawy. Plotki głośzą, że jednym z najpopularniejszych w tym dniu konkursów było picie piwa na czas.

(fox)

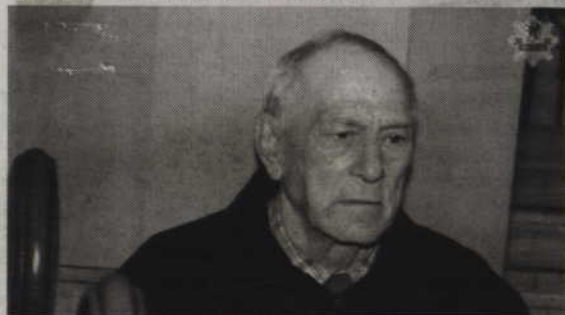


KTOKOLWIEK WIDZIAŁ, KTOKOLWIEK WIE

Zaginął 69-latek, który cierpi na Alzheimera

Kwidzyńska policja wspólnie z innymi służbami poszukuje 69-letniego mieszkańca Ryjewa, który wyszedł w poniedziałek, 4 lutego, z domu i ślad po nim zaginął. Starszy mężczyzna cierpi na chorobę Alzheimera i ma zaniki pamięci.

Wiadomo, że zaginiony 69-latek wyszedł z domu w poniedziałek około godz. 19. Do godz. 22 nie wrócił. Wtedy zaniepokojona rodzina zawiadomiła policję o jego zaginięciu. Godzinę później szukali go już policjanci, strażacy i strażnicy leśni. Intensywne poszukiwania mężczyzny trwają nadal. Poszukiwany 69-latek ma 170 centymetrów wzrostu, jest szczupłej budowy ciała, ma siwe krótkie włosy i pociągłą twarz z siwym zarostem. Cechą charakterystyczną jest rana tłuczona nad prawym okiem oraz brak uzębienia. W dniu zaginięcia mężczyzna ubrany był w spodnie materiałowe z kantem w bordowo-zielono-beżową kratkę, trzy swetry - na wierzchu sweter koloru czarno-niebieskiego, zimową czapkę z daszkiem i brązowe półbuty. Miał przy sobie czarną szaszetkę. Ktokolwiek widział mężczyznę, proszony jest o kontakt z kwidzyńską komendą policji - tel. (55) 645-02-22, posterunkiem policji w Ryjewie - tel. (55) 645-03-80 lub z najbliższą jednostką policji - 112 lub 997. (m)



Ten mężczyzna zaginął w poniedziałek, 4 lutego, w Ryjewie.

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka



Mirosław Wiśniewski

PODZIĘKOWANIA



"Podziękowania dla Stowarzyszenia Rodzin Katolickich oraz dla wszystkich darczyńców zmotoryzowanych i nie tylko, którzy odwiedzili z prezentami nasze trojaczki. Dziękujemy i serdecznie pozdrawiamy."

NASZA ROZMOWA

Armata zawiodły na całej linii

W sobotnim spotkaniu MMTS Kwidzyn przegrał z Powenem Zabrze 26:34 w meczu 14 kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn w piłce ręcznej. Po meczu rozmawiamy z Krzysztofem Kotwickim, trenerem kwidzyńskiej drużyny.

-Wielokrotnie podkreślano, że mecz z Powenem jest bardzo ważnym sprawdzianem dla kwidzyńskiego zespołu. Chyba jednak nikt nie spodziewał się, że nie tyle przegramy, co przegramy w dość słabym stylu.

-Zgadza się. W pierwszej połowie było trochę niefrasobliwości z naszej strony i zagrań, które nie absorbowały obrony rywali. Nie atakowaliśmy rzutem tylko próbowaliśmy wcisnąć się gdzieś na siłę. Pierwsza połowa pod względem wyniku i przebiegu gry była jednak jeszcze do przyjęcia, choć powinniśmy ją wygrać. Po przerwie jednak nasz zespół praktycznie przestał już funkcjonować.

Nie chcę się tutaj bronić, ale motorycznie piłkarze wyglądali dobrze. W turnieju w Wągrowcu i w ostatnim sparingu z Wybrzeżem rzuciliśmy 20 bramek. Biegając w ciągu tygodnia nie mogliśmy tego stracić.

Chciałbym też zwrócić uwagę na dość ważny element, o którym chyba zapomnieli wszyscy chcący naszej dymisji. Wymieniając nazwiska w zespole Zabrze wymieniamy nazwiska ludzi, którzy nie popełnią głupich błędów. Jurask nie biegając nawet na pełnych obrotach jest w stanie zagrać jedną podstawową rzecz z obrotowym, a na środku gra tam doświadczony Nat. Jest też Kuchczyński, jest trzech dobrych bramkarzy i tak mógłbym wymieniać dalej. Ten skład nie jest więc tak słaby, co pozwoliłoby nam na łatwą wygraną.

Na pewno mamy dużo materiału do przemyśleń i musimy wyciągnąć wnioski z tego spotkania. Wszyscy jesteśmy w jakiś sposób niezadowolony z tego wyniku. Przegraliśmy co prawda ośmioma bramkami, ale ci co się znają na piłce ręcznej wiedzą, że mogliśmy przegrać trzema. Tak się niestety złożyło, że w końcówce nic nam już nie szło i grał taki skład jaki grał. Nie było już sensu dalej męczyć pierwszego składu.

Cały czas zwracam uwagę na to jaki mamy skład osobowy. Wchodzi Tolek za Adamuszkę, który nie jest jeszcze w pełni dyspozycji, wchodzi Kamil Sadowski i robi takie błędy w ataku, że to nie jest już kwestia treningu czy motoryki. Niestety mamy takich zawodników jakich mamy i musimy próbować coś z nich ugrać.

Na pewno możemy być troszkę podłamani wynikiem i naszą postawą w tym meczu. Tomek Klinger też nie mógł grać w pełni, bowiem przed samym meczem nabawił się problemów z barkiem. Zabrakło też kontuzjowanego Przemka Rosiaka, który stanowił mocny punkt naszej obrony.

-Przed meczem mówilo się, że kluczem do zwycięstwa jest powstrzymanie Mariusza Juraska i Patryka Kuchczyńskiego. Niestety nie udało się nam powstrzymać tych graczy i razem rzucili nam 18 bramek.

-Byliśmy na to uczuleni. Próbowaliśmy w jakiś sposób przesunąć obronę właśnie pod nich,



Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn

próbowaliśmy też ich wyłączyć, ale nie przynosiło to oczekiwanych efektów. Myślę, że zadziałało tutaj doświadczenie tych zawodników, grających ze sobą wiele lat w Kielcach czy w Reprezentacji. Piłka ręczna jest niestety tak prostą grą, że czasem wystarczy dwóch ludzi grających ze sobą na pamięć. My takich niestety nie mamy.

W pierwszej połowie Powen rzucił nam 14 bramek, a my zdobyliśmy ich zaledwie 12. Niestety nasze „armaty” czyli Adamuszek i Orzechowski zawiodły na całej linii.

-W środę czeka nas natomiast kolejny trudny rywal, w hali przy ul. Wiejskiej podejmować będziemy aktualnego Mistrza Polski - VIVE Targi Kielce.

-Wiem, że wszyscy nastawiają się na to spotkanie. Myślę jednak, że jesteśmy świadomi tego, że z Kielcami wyjdziemy na boisko, aby walczyć o jak najlepszy wynik. Profesjonalny zawodnik po dwóch dniach wychodzi na boisko z zupełnie inną głową. Z Zabrzem musieliśmy wygrać i może dlatego nie wytrzymał presji zwycięstwa. Może wszystkim wydawało się, że skoro dość łatwo wygraliśmy u nich 4 bramkami to podobnie będzie w Kwidzynie. Przypomina się tutaj mecz z Piotrkowem, który powinniśmy wygrać, a wiadomo jak się skończyło.

W środowym meczu z Kielcami na pewno podejmiemy walkę, bo to będzie zupełnie inne podejście psychiczne. Możemy zagrać luźno i swobodnie. Po tym meczu mamy natomiast 10 dni na to, aby wrócić na dobre tory, które w pierwszej rundzie pozwoliły nam zdobyć 15 punktów. Gramy bowiem z Zagłębiem Lubin, który goni nas w ligowej, więc mecz ten ma dla nas bardzo duże znaczenie.

Rozmawiał:
Mirosław Wiśniewski

Więcej sportu na str. 14-16

Po publikacji: "Tak biją policjanci"

"Nie jestem dumny, że pracuję w kwidzyńskiej komendzie"

Do redakcji "Kuriera Kwidzyńskiego", a także do Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie i Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku, anonimowy adresat przysłał list dotyczący nieprawidłowości w funkcjonowaniu kwidzyńskiej komendy powiatowej policji. Zarówno w prokuraturze, jak i komendzie wojewódzkiej, wszczęto postępowanie, które ma na celu wyjaśnić zasadność zarzutów stawianych przez autora listu. Pod anonimowym listem do redakcji, prokuratury i komendanta wojewódzkiego podpisał się "aspirant".

Oto fragmenty jego listu:

"Właśnie jestem po lekturze artykułu "Tak biją policjanci", zamieszczonego na trzeciej stronie "Kuriera Kwidzyńskiego", którego autor opisuje "pracę" dwóch kwidzyńskich policjantów. Niestety, z czego w tym przypadku nie jestem dumny, jestem również policjantem kwidzyńskiej komendy i również jestem zmuszony w pełni zgodzić się, zarówno z autorem artykułu, jak również z głównym bohaterem.

Moim zdaniem, sytuacja taka z pewnością miała miejsce, a jej opis jak najbardziej odzwierciedla zachowania występujących w niej policjantów, jak również przyzwolenie ze strony kierownictwa jednostki na takie postę-

powanie. Miałem wątpliwość przyjemność pełnić służbę z jednym z tych policjantów i muszę stwierdzić, że jest on osobą nieodróżniającą emocjonalnie i niemyślącą racjonalnie w sytuacjach stresowych. Co ciekawe, ten policjant w ostatnim czasie miał prowadzonych kilka postępowań dyscyplinarnych o podobne zachowanie (...).

Wracając do artykułu, pan "podejrzany" mówi o miejscu, gdzie został zaprowadzony, a następnie skatowany przez swoich oprawców, bo nie można inaczej powiedzieć o osobach powołanych do ochrony i służby społeczeństwu, którzy zapominają tekstu ślubowania. Otóż jest takie miejsce w komendzie, o którym mówi "podejrzany". Można to sprawdzić na

zapisie monitoringu komendy. Znajduje się ono poniżej parteru komendy, gdzie nie ma żadnych pomieszczeń służbowych, jak również kamer więc nie ma żadnej potrzeby i celu zaprowadzenia tam osób zatrzymanych. Poza tym można zobaczyć w jakim stanie został zaprowadzony zatrzymany, a w jakim wrócił. Jest to chyba ulubione miejsce komendanta, który osobiście zasugerował, aby tam właśnie zaprowadzać zatrzymanych i z nimi pogadać. Przytoczę tu jedno ze stwierdzeń pana T. "Jak debile nie wiedzą, gdzie mają wp..... mętowi, to niech teraz cierpią." Debile to policjanci, którzy uderzyli zatrzymanego w zasięgu kamer komendy. W tej sprawie również było prowadzone postępowanie wyjaśniające.

Rzecz ciekawą jest fakt zatrzymania pana "podejrzanego" (Łukasz O. - przyp. red.) w niedzielę, przedstawienie mu zarzutów w poniedziałek i zwolnienie go z aresztu dopiero we wtorek. Można tu postawić pytanie w jakim celu Łukasz O. przebywał w areszcie od poniedziałku do wtorku skoro wykonano z nim wszystkie czynności, chyba, że ktoś czekał aż zejdzie mu opuchlizna z twarzy. (...) Jak mają pracować inni, uczci-

wi policjanci z przyklejoną metką gestpowców. W komendzie panuje totalne rozprężenie (ale tylko w ścisłym kręgu poddanych pana T.) (...).

Kolejnym przykładem bezhołowa i tolerowania skandalicznego zachowania policjantów jest stawianie się do służby w stanie nietrzeźwości. Kilka tygodni temu policjant w służbie przygotowawczej stanął się do służby posiadając ponad 0,5 promila alkoholu. Sprawa pewnie nie wyszłaby na jaw, gdyż można ją traktować jako normę, jednakże jakiś bezczelny obywatel postanowił zadzwonić do dyżurnego i poinformować, że jego sąsiad policjant pojechał do pracy po całonocnej libacji alkoholowej. No cóż, pan T. Musiał wykonać się refleksiem i przebadać policjanta, który nota bene dalej pracuje i ma się dobrze. Skoro policjant pracujący dwa lata w policji bez obaw stawia się do służby pod wpływem alkoholu, to chyba należy odczytać to jako normę (...). Może ktoś by raczył zobaczyć jak komendant na prywatnym folwarku kwidzyńskiej komendy traktuje podległych sobie policjantów, jak się do nich odnosi (...).

Do pracy w tej jednostce przychodzi z obrzydzeniem, ponieważ inaczej

sobie wyobrażałem pracę w policji, pracę dla społeczeństwa, stosunki międzyludzkie, działanie na rozkaz. Pomimo tego, że jestem tylko aspirantem to jednak uważam, że zachowuję się, jak również znaczna część policjantów komendy w Kwidzynie, znacznie godniej niż inspektor policji, którego sposób bycia określiłbym jako zachowanie kaprała z oddziałów prewencji. Wydaje mi się, że stopień oficera do czegoś zobowiązuje. Znajac życie i policyjne praktyki temat i tym razem zostanie zamieciony pod dywan, bo wszystko w papierach będzie się zgadzało. (...) Z oczywistych przyczyn nie podpiszę się pod tym pismem, ponieważ nie chcę się dowiedzieć, że wszczęto mi postępowanie dyscyplinarne za coś, co nigdy nie miało miejsca."

Sprawdził, że list dotarł do zarówno do Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie, jak i Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

- Na tę chwilę mogę powiedzieć, że pismo wpłynęło i zostały podjęte czynności, które mają na celu wyjaśnienie jego treści. To jedyny komentarz

Chcesz się wypowiedzieć na ten temat? Napisz do nas na kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

jakiego mogę w tej sprawie udzielić - powiedział Maciej Węckowski, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie.

Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku także potwierdził, że otrzymali list na temat nieprawidłowości w Komendzie Powiatowej Policji w Kwidzynie.

- Pismo zostało przekazane do wydziału kontroli i tam zostanie sprawdzona zasadność stawianych przez autora zarzutów - mówi Błażej Bąkiewicz z zespołu prasowego komendy wojewódzkiej. - To standardowa procedura, sprawdzamy wszystkie, także anonimowe doniesienia.

Wracając do artykułu sprzed dwóch tygodni, pt. "Tak biją policjanci" oraz doniesienia złożonego przez Łukasza O. w kwidzyńskiej Prokuraturze Rejonowej o pobiciu go przez policjantów, udało nam się dowiedzieć, że śledztwo w tej sprawie prowadzone będzie w Prokuraturze Rejonowej w Malborku. Tę informację przekazała nam Grażyna Wawryniuk, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

(m)

KWIDZYN. Opozycja chwali działania PW-K

Taryfy bez zmian - więcej za wodę i ścieki

Kwidzyńscy radni jednogłośnie poparli nowe stawki za wodę i ścieki. Choć ich wartość pozostała bez zmian, to mieszkańcy zapłacą za nie o 19 groszy więcej. Wszystko za sprawą dopłat z budżetu miasta, które od marca przestaną obowiązywać.

Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie miasta podlegają corocznie zatwierdzeniu w drodze uchwały Rady Gminy. Podczas ostatniej sesji kwidzyńscy radni jed-

nogłośnie poparli przedstawione stawki.

- Procedura jest następująca - wyjaśniał Mariusz Wesołowski, przewodniczący Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. - Najpierw ze stosownym wnioskiem występuje przedsiębiorstwo w osobie prezesa, po czym wniosek ten burmistrz przekłada Komisji. Złożony wniosek jest kompletny, zawierający zakres świadczonych usług i lokalnych uwarunkowań świadczenia, standardy jakości tych usług, zmiany warunków ekonomicznych oraz ilości i ceny ścieków wprowadzonych

do urządzeń nie będących w posiadaniu PWK.

Podziękowania dla prezesa Wilke

Zdecydowano, że w tym roku stawki za wodę i ścieki pozostaną bez zmian. Cena za 1 m3 wody w gospodarstwach domowych wynosić będzie 2,82 zł + VAT, natomiast opłata za odprowadzenie 1 m3 ścieków: 3,24 zł + VAT.

-Bardzo cieszymy się z utrzymania stawek na takim samym poziomie - mówił Jan Szmiendowski, radny Prawa i Sprawiedliwości. - W imieniu klubu PiS chcielibyśmy podzięko-

wać prezesowi oraz PW-K w Kwidzynie za to, że mają wizję rozwoju „wodociągów”.

Wzrost o 19 groszy

Radny Wesołowski przypomniał, że wysokość ustalonych taryf od trzech lat jest taka sama.

-Koszty dotychczas rozkładały się jednak między tym co płacił mieszkaniec, a dopłatami z budżetu miasta. W tej chwili (od marca przyszłego roku), będzie to wyglądało nieco inaczej i całkowity koszt będzie ponosił mieszkaniec - mówi M. Wesołowski.

W efekcie stawka pla-

cona faktycznie przez kwidzyńszan wzrośnie o 19 groszy (woda + ścieki), co przy średnim zużyciu 3,5 m3 na osobę daje kwotę 66 groszy. Jeżeli kwota ta pomnożona zostanie przez 12 miesięcy to otrzymamy sumę 7,98 zł na osobę.

Dobra cena i dobre przedsiębiorstwo

-Analizowałem sytuację w województwie pomorskim i myślę, że mamy bardzo dobrą cenę na wodę i ścieki. Bardzo się z tego cieszymy. Myślę, że inwestycja w wodę i ścieki poczyniona dzięki pomocy International Paper sprawiła,

że mamy naprawdę dobre przedsiębiorstwo, które znakomicie funkcjonuje. Ma dobre ceny i widać, że jeśli zleci się pracę i ma dobrych ludzi na danym stanowisku, to można osiągnąć wszystko - kompletował radny J. Szmiendowski.

Słowa uznania zaskoczyły radnych PO, a także przewodniczącego Rady.

-Miło było to słyszeć, choć pachnie mi też jakąś premią dla prezesa - żartował po wszystkim Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta.

(fox)

Zdobądź sprawność finansową z Fortuną: pożyczkobiorca



Jak unikać błędów przy pożyczaniu pieniędzy?

Kredyt jest potrzebny rodzinom, firmom, instytucjom, państwom i światu. Cała światowa gospodarka jest oparta na kredycie. Stąd ogromny postęp cywilizacyjny w ostatnich latach.

Nie za dużo kredytów

Firmy zaciągają kredyty, aby wprowadzić nowe produkty i przegonić konkurencję. Jeśli rodzina ma dość wysokie i pewne dochody, może wziąć kredyt na mieszkanie, uznając że lepiej wyprzedzić czas, wesprzeć się kredyttem i osiągnąć na swoim, niż przez lata oszczędzać i mieszkać kąttem u rodziców.

Cała ucieczka do przodu przybrała, niestety, karykaturalne rozmiary. Do tego stopnia, że coraz więcej środowisk i ekspertów mówi: zwolnijmy tempo lewarowania finansowego, czyli nadmiernego zadłużania się. I rzeczywiście: czy musimy mieć w domach po dwa telewizory, czy wszędzie musimy dojechać samochodem zamiast rowerem?

Jak pożyczać?

A jeśli już pożyczasz, to jak? Do jakiego poziomu się zadłużasz, aby zachować bezpieczeństwo finansowe? Czy można samemu policzyć zdolność kredytową? Można!

Bankowiec zrobi to bardzo szybko, bo ma doświadczenie i wie, ile rodzina wydaje na życie i czy coś jej zostaje. My możemy wykonać to na piechotę lub użyć kalkulatorów dostępnych na stronach banków, w serwisach finansowych, czy portalach edukacyjnych. Musimy rzetelnie podsumować miesięczne wydatki. Zadnej taryfy ulgowej, lepiej wydatki zawyżyć niż myśleć, że jakoś to będzie.

Czy wiesz, ile wydajesz?

A więc sumujemy stałe wydatki, za mieszkanie, prąd, gaz, wodę, raty itp. Jeśli mamy dzieci, powinniśmy przypisać rzeczywistą kwotę do każdej pociechy, np. opłaty za przedszkole. Samochód – jeśli jest – też kosztuje. Zakup żywności to zawsze duży koszt i lepiej przyjąć realną kwotę niż się oszukiwać, że od jutra będę się odchudzać. Nie zapominajmy o ubraniu, obuwiu, rozrywce, turystyce itp. Wszystkie wydatki dodajemy i porównujemy z dochodami.

Nie żyj na krechę

Będzie źle, jeśli wydatki przewyższają dochody. To najczęściej oznacza, że żyjemy na krechę. Gdzieś pożyczamy, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Być może mamy ciągnący się miesiącami dług na karcie kredytowej, być może finansowo



wspiera nas rodzina. Jeśli wydajemy więcej niż zarabiamy lub wydatki równają się dochodom, to nie mamy szans na kredyt. I choćby bank puszczą do nas oko, lepiej nie podejmować ryzyka i nie kupować na raty drugiego telewizora. Warto też głęboko schować kartę kredytową. Owszem, zapłacimy nią w kasie, ale zawsze przyjdzie pora zwrotu kredytu, z tym większymi odsetkami, im później to zrobimy.

Uwaga na kredyty konsumpcyjne

Kredyty konsumpcyjne, czyli na zakup komputera, mebli lub wczasów zagranicze, są najdroższe. Dzisiaj wszystkiego jest za dużo, a każdy sprzedawca zachęca do zakupów. Trzeba strzec się przed pokusą nadmiernej konsumpcji, bo – przy obecnych sztucznych marketingowych i szybkim dostępie do pieniądza ratalnego – łatwo wpaść w tarapaty finansowe. Przekonał się tym mój znajomy, który wskutek perswazyjnej reklamy stał się maniakiem posiadaczem najnowszych gadżetów internetowo-elektronicznych. Bez najnowszego smartfona żyć nie może.

Skomplikowana hipoteka

Najtańsze są kredyty hipoteczne na zakup mieszkania czy budowę domu. Jednak w tym przypadku w grę wchodzi duża kwota i już tak łatwo nie pójdzie z bankiem.

Po pierwsze, jeśli pożyczysz, to kwotę przynajmniej kilkudziesięciu tysięcy zł, i to po wnikliwym zbadaniu zdolności i historii kredytowej. Kredyty hipoteczne zaciągają się raczej na długo. Jeśli dopiero wchodzisz w życie, możesz rozłożyć spłatę np. na 30 albo więcej lat. Rozciąganie w czasie odpowiednio zmniejsza miesięczną spłatę kredytu i dzięki temu możemy wpasować się w naszą zdolność kredytową.

Tak czy inaczej, kupując nieruchomości na kredyt trzeba mieć znaczącą nadwyżkę dochodów nad kosztami utrzymania. Wszystko zależy od wielkości kredytu, wysokości oprocentowania i od okresu spłaty. Można z grubszą przyjaźnią, że przy kredycie 100 tys. zł na 20 lat, jego spłata obciąża miesięczny budżet kwotą około tysiąca złotych.

Zacznij skromnie

Własny dach nad głową warto mieć, o ile jego koszt nie jest zbyt wysoki. Są kraje – Polska raczej do nich nie należy – gdzie opłaca się przez całe życie wynajmować mieszkanie, zamiast je kupować. W Polsce rynek wynajmu nie jest jeszcze tak rozwinięty.

Dzisiaj, dzięki dostępnym kredytom hipotecznym można mieć lokum od ręki. Lepiej jednak nie przesadzać i jeśli marzymy o pałacu, należy zacząć od zakupu skromnego mieszkania, a w każdym razie od takiego, na jakie nas stać. Kredyt nie powinien być pętlą na szyi, a możliwym do spełnienia obowiązkiem finansowym.

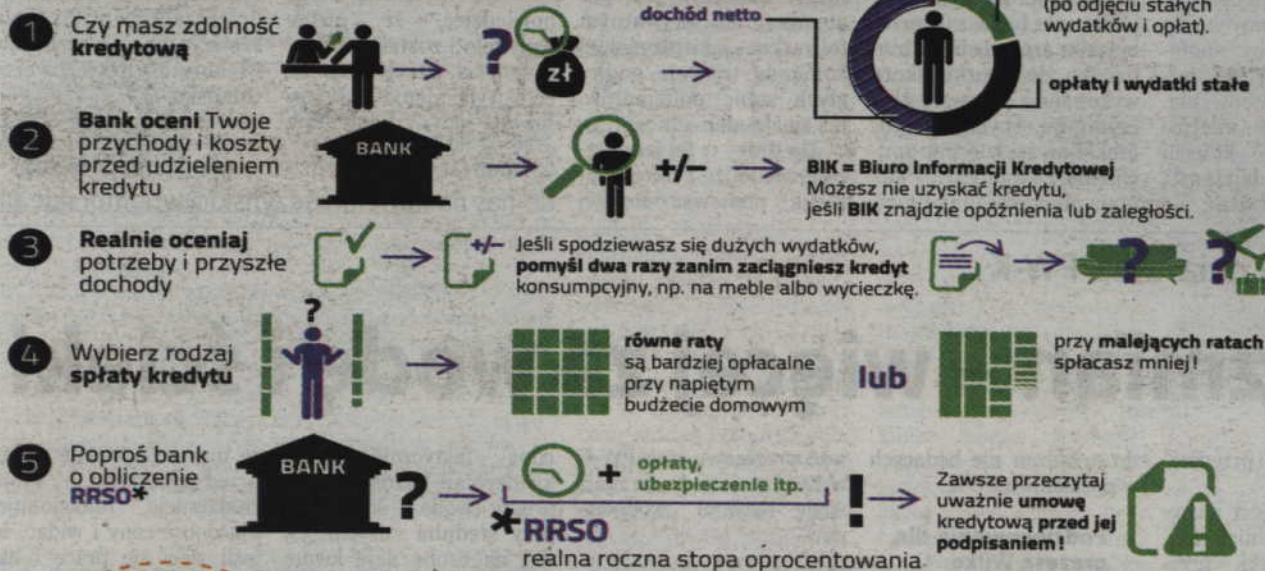
Najważniejsza równowaga

W domowych finansach wszystko gra, dopóki utrzymują się właściwe proporcje między dochodami a ratami kredytowymi. Gdy pojawia się nierównowaga, trzeba wprowadzać ekstra rozwiązania. Dlatego zawsze powtarzam, że kredyt stanowi dobrą dźwignię finansową i nie można się go bać, jeśli został wzięty na zdrowych zasadach i na potrzebne cele.

Wasz aspirant Fortuna

PS. Piszcie do mnie o finansach, e-mail: fortunaradzi@gmail.com

Pięć warunków bezpiecznego kredytu



Ćwiczenie 1

Określ zdolność kredytową swojej rodziny

Skorzystaj z kalkulatorów internetowych zamieszczonych np. na stronach Twojego banku. Kalkulatory pokazują szacunkową wysokość kredytu, jaki Twoja rodzina może otrzymać przy obecnych dochodach i kosztach. W obliczeniach uwzględnij wszystkie zobowiązania, czyli czynsz, rachunki za światło, gaz, wodę, żywność, odzież, dojazdy, ubezpieczenie, samochód oraz raty innych kredytów i pożyczek (w tym zakładowe). Pamiętaj, że ostateczną decyzję o zdolności kredytowej i tak podejmuje bank-kredytodawca.

* Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com

Ćwiczenie 2

Kupowanie na kredyt

W Twoim mieście z pewnością są banki, które oferują różne kredyty. Niektóre sklepy oferują sprzedaż ratalną, która też oparta jest na kredycie. Znajdź w okolicy taką ofertę, dzięki której kupując telewizor na raty i spłacając go przez 12 miesięcy, poniesiesz najniższe koszty obsługi kredytu i zapłacisz najniższe odsetki. Żeby to stwierdzić, musisz poznać przynajmniej trzy oferty, w tym jedną proponowaną przez sklep. Zgadnij, w jakich opłatach i gdzie instytucje kredytowe i sklepy oferujące sprzedaż ratalną starają się ukryć pełne koszty udzielanych kredytów?

KONKURS

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

Kolejna sprawność za tydzień!

Camp Millionaire
Financial Wisdom for Life

ĆWICZENIA

Projekt realizowany we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP
Narodowy Bank Polski

Przedpremierowy pokaz filmu Jacka Borcucha Kwidzyn na ekranach kin

Specjalnie dla mieszkańców Kwidzyna Jacek Borcuch zaprezentuje dziś, środa, swój najnowszy film „Nieulotne”. Podczas przedpremierowego pokazu zorganizowanego w kwidzyńskim kinie będzie można porozmawiać z reżyserem, a także wysłuchać specjalnego koncertu Daniela Blooma, kompozytora muzyki do tego filmu.

„Nieulotne” to najnowszy i najdroższy film reżysera pochodzącego z Kwidzyna. Jego budżet szacuje się na ok. 7 mln zł. Najwięcej środków włożył Polski Instytut Sztuki Filmowej oraz koproducent z Hiszpanii. Małą cegiełkę (300 tys. zł) dołożył też samorząd Kwidzyna i dzięki temu trzy dni zdjęciowe zrealizowane były w naszym mieście. Dzięki temu w filmie odnaleźć będzie można znajome miejsca oraz twarze, bowiem spora grupa kwidzyńskich wystąpiła w filmie w charakterze statystów.

Przedpremierowy pokaz filmu „Nieulotne” rozpocznie się o godz. 18.00 koncertem zespołu Daniela Blooma, kompozytora muzyki do filmu. Po krótkiej przerwie, około godziny 19.00 odbędzie się nato-

miast projekcja filmu oraz rozmowa z reżyserem.

Zdjęcia w Kwidzynie

Film to pełna emocji historia młodej miłości Michała i Kariny, pary polskich studentów, którzy poznają się i zakochują podczas wakacyjnej pracy w Hiszpanii. Bez troski, wakacyjny romans zostaje przerwany przez dramatyczne wydarzenie, które na zawsze odmieni życie bohaterów. W głównych rolach reżyser obsadził Jakub Gierszałę - gwiazdę „Sali samobójców” oraz Magdalę Berus, debiutującą niedawno w filmie Kasi Roslaniec „Bejbi blues”.

Pytania bez odpowiedzi

„Nieulotne” to współczesna próba przyjrzenia

się kondycji ludzkiej w skali mikro. Oczami młodych ludzi obserwujemy powolny rozkład ich pozornie uporządkowanego świata. Widz zostaje postawiony w sytuacji emocjonalnie zależnej od losu bohaterów - nie nachalnie, po prostu, w oparciu o współodczuwanie, chęć zrozumienia. Razem z nimi, a właściwie dzięki nim, mamy okazję sami stanąć naprzeciw własnej natury i zadać kolejne pytanie, które zostanie bez odpowiedzi - wyjaśniał Jacek Borcuch.

Od 8 lutego w kinach całej Polski

Film „Nieulotne” zakwalifikował się do tegorocznego prestiżowego konkursu Sundance Film Festival, największego festiwalu filmów niezależnych w USA. Tam też odbyła się światowa premiera filmu, a autor zdjęć Michał Englert wyróżniony został nagrodą dla najlepszego operatora filmowego.

Od 8 lutego film obejrzyć będzie można w kinach na terenie całego kraju.

(fox)

REKLAMA

DOBRY WYBÓR

Żyj pełnią życia !

Bierzemy udział w programie pn. Dobry Wybór Odlotowy program, który pomoże Ci wybrać życie bez używek! Wszyscy szóstoklasiści realizują III etap - WALKĘ. Oto kolejne zadania dotyczące obzaru „JA I INNI LUDZIE”

Zadanie 1.
Obejrzyjcie film pt. „Tajemnica zaginionej skarbonki”. Wspólnie z wychowawcą przedyskutujcie treść filmu.
Niech każdy z Was napisze co najmniej cztery słowa opisujące uczucia głównej postaci filmu.

Drużyna otrzymuje 100 punktów, jeżeli każdy uczeń samodzielnie wykona zadanie. Za każdego ucznia, który nie wykona zadania, drużyna traci 5 punktów.

Zadanie 2.
Wysłuchajcie opowiadania pt. „Przeżyłam się w butelkach”, które przeczyta Wam wychowawca. Tematem opowiadania jest rodzina, w której jedno z rodziców nadużywa alkoholu.
Po przedyskutowaniu treści opowiadania, napiszcie wspólną odpowiedź na pytanie: „Do kogo można zwrócić się o pomoc, gdy rodzice mają problemy?”

Za wykonanie zadania drużyna otrzyma 50 punktów.

Zadanie 3.
Zadanie to jest związane z zadaniem 2.

Po wysłuchaniu opowiadania pt. „Przeżyłam się w butelkach” i dyskusji w klasie niech każdy z Was napisze wypracowanie o rodzinie lub koleżance, koledze, gdzie relacje międzyludzkie zmieniają się, bo któraś z osób z rodziny ma problem alkoholowy.

Drużyna otrzymuje 100 punktów, jeżeli każdy uczeń samodzielnie napisze wypracowanie.
Za każdego ucznia, który nie wykona zadania, drużyna traci 5 punktów.

Za wykonanie zadań 1-3 można uzyskać łącznie 250 punktów.
Termin dostarczenia wykonanych zadań do Sztabu miła w dniu 01.03.2013r.

Życzymy powodzenia i udanej zabawy.
Szukajcie w prasie następných ogłoszeń.
Organizatorzy

KWIDZYN TV



**TELEWIZJA LOKALNA
W INTERNECIE !**

WWW.KWIDZYN.TV



Oferta specjalna

Husqvarna

5L oleju do łańcucha
GRATIS!

Pilarka spalinowa HUSQVARNA 445

Cena brutto: ~~1549 zł~~ **1399 zł** 45,7 cm³, 2,1 kW, 33-50 cm / 13"-20", 4,9 kg

Spytaj Diler o pozostałe promocje. Oferta ważna od 31.01 do 25.03.2013 r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS
KWIDZYN, ul. Grunwaldzka 15/1
tel.: 55/ 279 59 11

KWIDZYN. Słowne potyczki radnego PiS i burmistrza

„Pan mnie nie przekona, bo ja mam swoje zdanie”

- Samorządu powiatu i miasta nie stać na rozbudowę i utrzymanie kwidzyńskiego szpitala – mówił Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna. - Według różnych szacunków, aby dostosować szpital do wymaganych warunków trzeba zainwestować od 20 do 40 mln zł.

-W ogóle nie wierzę w te kwoty – skomentował te słowa radny Jan Szmiendowski z Prawa i Sprawiedliwości. - Kiedyś kierowałem szpitalem i mniej więcej wiem jak ten szpital wygląda. Myślę, że to bajka, aby pokazać, że szpital trzeba sprzedać.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta wypłynął temat kwidzyńskiego szpitala. Dopytywał się o niego radny Jan Szmiendowski.

- Nie rozumiem dlaczego chcemy pozbyć się szpitala, który był kiedyś chlubą miasta i powiatu. Miał być również wzorem dla Religi, jak należy gospodarować. I nagle samorząd nie ma wizji, a jedyną drogą jest sprzedaż – dziwił się radny Szmiendowski.

Nieporadność lub zła wola samorządu?

Radny Prawa i Sprawiedliwości przypomniał, że przedstawiciel firmy zainteresowanej zakupem szpitala pojawił się na sesji Rady Powiatu i bardzo pozytywnie wyrażał się o kwidzyńskim szpitalu.

- Ja też bardzo pozytywnie wyrażam się o szpitalu, ponieważ doposażył się z własnych środków – mówił radny. - Stan techniczny tego szpitala na pewno nie jest doskonały, ale warto podkreślić, że większość inwestycji wykonano z własnych środków, a także dzięki ofiarności International Paper i ludzi, którzy rezygnowali ze swoich poborów. Dlatego chciałem zapytać czy burmistrz czy też starosta nie mają już wizji jak zarządzać tym szpitalem? Czy rzeczywiście musimy go oddawać? Uważam, że oddawanie tego co dotychczas zostało zrobione, jest wielkim błędem i świadczy o nieporadności lub złej woli samorządu, który nie potrafi zarządzać tak podstawową sprawą jaką jest szpital.

Starosta nigdy nie pomagał szpitalowi

Radny opozycji pod-

kreślał, że wiele powiatów poradziło sobie z ciężarem prowadzenia szpitali. Kwidzyn do niedawna również nieźle dawał sobie z tym radę.

- Cały czas mam wrażenie, że zarząd tego szpitala zostaje sam – mówił radny Szmiendowski. - Nikt mu nie pomaga. Starosta, to już mówią wszyscy, nie pomaga w ogóle i nigdy nie pomagał temu szpitalowi. Może burmistrz wykrzesa jeszcze trochę siły, aby szpital nadal pozostał w rękach samorządu.

„*Czy w związku z tym, że samorządy wyzbywają się tego szpitala, pomniejszone zostaną również pobory starosty, bo nie będzie już odpowiadał za służbę zdrowia? Czy burmistrz, który ma 15 procent udziałów w szpitalu, też zrezygnuje z 15 procent swoich poborów? - - dopytywał Jan Szmiendowski, radny PiS.*”

Burmistrz Andrzej Krzysztofiak przypomniał jednak radnemu, że spotkał się z prezesem Spółki „Zdrowie” podczas jednego z posiedzeń komisji. Wszel-

kie wątpliwości radnego powinny zatem zostać rozwiązane.

- Zadał pan takie pytanie czy samorządu nie stać na utrzymanie i rozbudowę tego szpitala. Nie. Nie stać na to ani samorządu powiatu, ani miasta – opowiedział Andrzej Krzysztofiak. Według różnych szacunków, aby dostosować szpital do wymaganych warunków, trzeba zainwestować od 20 do 40 mln zł. Termin realizacji unowocześnienia i modernizacji szpitali został co prawda przesunięty o kolejne dwa lata, ale kiedyś to nastąpi i szpital musi zostać zmodernizowany.

Miasto poczuwa się do obowiązku

Burmistrz podkreślał, że jest wiele głosów za i przeciw. Ostateczna decyzja należy jednak przede wszystkim do samorządu powiatu.

- Znalazienie inwestora i administratora tego obiektu, na pewno poprawi jakość świadczonych usług – kontynuował burmistrz Kwidzyna. - Na pewno obniży też koszty utrzymania, bo duży może więcej. Jeśli kupuje się leki dla 10 szpitali, to na pewno wychodzi to taniej niż kupowanie ich dla jednego szpitala. W ciągu 15 lat zainwestowaliśmy w szpital kilka milionów złotych. Nadal spłacamy zaciągnięty przez szpital kredyt, a w ubiegłym roku gwarantowaliśmy zaciągnięty kredyt na termomodernizację szpitala. Miasto robi więc wszystko co należy i co może, aby zmodernizować ten szpital. I choć nie jest to nasze statutowe zadanie, to jednak poczuwamy się do obowiązku ponieważ połowa mieszkańców powiatu mieszka właśnie w Kwidzynie.

1 milion to pestka

Radny Szmiendowski nie zgodził się jednak z argumentacją burmistrza.

- Prezes spółki „Zdrowie” powiedział, że nasz szpital ma 30 mln zł kontraktu, a jego zadłużenie wynosi 1 mln zł – mówił radny PiS. - Porównał naszą sytuację do szpitala w Kościerzynie, gdzie na 90 mln zł kontraktu, zadłużenie wynosi 70 mln zł. Myślę, że jest to zdecydowana różnica. Gdy wydajemy na



-Nie rozumiem dlaczego chcemy pozbyć się szpitala, który był kiedyś chlubą miasta i powiatu. Nagle samorząd nie ma już wizji, a jedyną drogą jest sprzedaż – dziwił się radny Jan Szmiendowski z PiS (po lewej).
Fot. Mirosław Wiśniewski

gimnazjum prawie 5 mln zł, to 1 mln zł to pestka.

Radny przyznał też, że nie wierzy w przytoczone kwoty rzędu 20-40 mln zł.

-Nie wiem skąd te dane się wzięły i na pewno nie potrzeba takich pieniędzy, żeby doprowadzić szpital do obowiązujących standardów. Ja w te sumy w ogóle nie wierzę. Myślę, że to bajka, aby pokazać, że szpital trzeba sprzedać. Przedstawiciel firmy EMC, która była zainteresowana wydzierżawieniem szpitala w Kwidzynie, podczas sesji powiatowej wyraził nawet chęć jego kupna, bo wiedział, że tych 20-40 mln zł wcale nie trzeba wyklądać.

To najdroższa inwestycja z możliwych

- Panie Janku, pan mówi „wydaje mi się”. Nie ma sensu dyskusja, jeśli nie opieramy jej na faktach. Ja nie mówię „wydaje mi się”, ja widziałem dokument, jedyny jaki został opracowany. Możemy dyskutować nad zakresem prac w nim ujętych, ale powtarzam, widziałem ten dokument i widziałem jakie były tam koszty modernizacji tego obiektu. Budowa niby blachy sprawy - lądowiska dla helikopterów, kosztowała ok. 700 tysięcy złotych. Wydaje się, że to tylko kawałek wybetonowanego placu, a kosztuje takie pieniądze. Budowa czy modernizacja szpitali jest najdroższą inwestycją z możliwych.

Nie chodzi o samą sprzedaż, a o skuteczne zarządzanie

Burmistrz dopytywał radnego dlaczego straszy mieszkańców tym, że prywatny właściciel musi być zły.

- Prowadzi pan prywatny NZOZ. Czy jest on gorszy od samorządowego? Nie, więc czemu straszy pan ludzi, że prywatny szpital będzie gorszy? – dopytywał Krzysztofiak.

Burmistrz przy okazji podkreślił, że chodzi nie o samą sprzedaż, ale o to, aby ktoś dobrze zarządzał obiektem.

- Prezesi zmieniają nam się jak rękawiczki – przyznał burmistrz. - Może niektórzy byli za krótko, a inni znowu nie podolali swoim

obowiązkom. Szpitalowi jednak brakuje „ducha”. Ja nie widzę w prywatnej własności nic złego.

Diametralne różnice

Jan Szmiendowski stwierdził jednak, że ma swoje zdanie i burmistrz go nie przekona.

-Sam kierowałem kiedyś szpitalem i wiem – skomentował słowa burmistrza radny Szmiendowski.

Radny zgodził się jednak z tym, że brakuje „ducha”, tyle tylko, że nie w szpitalu ale w samorządzie.

- Stanowisko szanujemy, natomiast nie podzielamy zdania zawartego w tym stanowisku – skwitował rozmowę Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta. - Na tym to polega niestety. (fox)



W ubiegłorocznym referendum dotyczącym kwidzyńskiego szpitala wzięło udział 7 631 osób. Choć większość poparła samorządową kontrolę nad tym obiektem, to wynik głosowania pozostał nieważny. Frekwencja przy urnach wyniosła bowiem zaledwie 11,89 procent.

Fot. Mirosław Wiśniewski

GMINA GARDEJA. O kulturze, braku ogrzewania w autobusach i wizycie u wojewody

Wójt będzie prosił o remont ulicy Szkolnej

Sprawy związane z gardejską kulturą zdominowały ostatnią sesję Rady Gminy. Dyrektor Ośrodka Kultury Emilian Jaworowicz przedstawił radnym sprawozdanie za ubiegły rok działalności ośrodka kultury, a także zapoznał z planami na najbliższe miesiące.

Radnego Waldemara Mańkowskiego zainteresowała sprawa dawnego ośrodka Kamień, który w całości po 10 latach powrócił we władanie samorządu.

- Czy całość dawnego ośrodka została przekazana do GOK-u i czy przejął pan z tego tytułu nowe obowiązki - dociekał radny Mańkowski.

Emilian Jaworowicz poinformował, że nie przejmował żadnych obowiązków związanych nadzorem nad dawnym ośrodkiem.

- Na chwilę obecną administrujemy stadionem i terenem amfiteatru. Co do dalszych losów przejętego terenu od byłego dzierżawcy, to oczekujemy od radnych sugestii, jak miałyby wyglądać nasza dzia-

łalność - mówił Emilian Jaworowicz.

W tej sprawie głos zabrał wójt Kazimierz Kwiatkowski.

- W najbliższym czasie przedstawię radnym propozycję w jaki sposób będzie mógł funkcjonować przejęty ośrodek - poinformował Kazimierz Kwiatkowski.

Podczas tej sesji radny Rafał Kończalski prosił o usunięcie z drogi gminnej w kierunku jeziora Kuchnia niebezpiecznych, stalowych prętów. Maria Sinkiewicz sygnalizowała, że przystanek w

Rozajnach, z którego korzystają dzieci dojeżdżające do szkoły, bardzo często jest zalwany przez wody opadowe. Radny Mirosław Kowalczyk prosił wójta, aby ten wpłynął na przewoźników dowożących dzieci do szkół.

- W czasie ostatnich mrozów w autobusach nie działało ogrzewanie, a dzieci marzyły - twierdził radny Kowalczyk.

Przewodniczący Rady Gminy Edward Cykał przypomniał, że gardejski wniosek na przebudowę ulicy Szkolnej w Czarnem Dolnym nie zyskał pozytywnej akcep-

tacji w oczach wojewódzkich urzędników

- Nasz wniosek jest na 14. miejscu a tylko dziewięć będzie realizowanych. Właśnie na realizację tej inwestycji wyrażaliśmy zgodę na zaciągnięcie przez gminę kredytu w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Jeśli więc inwestycja nie dojdzie do skutku czy pan wójt ten kredyt zaciągnie - dopytywał się Edward Cykał.

Wójt Kazimierz Kwiatkowski poinformował, że chce jechać do wojewody pomorskiego i próbować rozmawiać o gardejskim

wniosku. Jeśli wojewoda spojrzy przychylnym okiem na prośby gardejskiego samorządowca, być może ulica Szkolna w Czarnem Dolnym zostanie przebudowana. Ponadto radni podjęli uchwałę w sprawie programu usuwania wyrobów zawierających azbest. Drugim programem zaakceptowanym przez gardejskich samorządowców był program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy w 2013 roku.

Ryszard Bartosiak

GMINA KWIDZYN. Bajkowe podróże Gminnego Ośrodka Kultury

Ferie będą kolorowe

Kolorowe ferie zaplanował Gminny Ośrodek Kultury dla dzieci i młodzieży w Kwidzynie. Podobnie jak w poprzednich latach, świetlice kulturalno-oświatowe, a także z Zieloną Szkołą w Brachlewie zamienią się w bajkowe światy. W zależności od dnia dzieci będą uczestniczyły w zajęciach, ubierając

rzeczy w różnych kolorach.

- Pierwszy dzień, to dzień biały, organizowany pod hasłem „Białe-nie znaczy nudne”. Drugi to dzień fioletowy pod hasłem „Ięła z nitką za pan brat”. W trzecim dniu obowiązywać będą stroje brązowe. Ten dzień upłynie pod hasłem „Mali architekci”. Dzień czwarty będzie czerwony, zorganizujemy go

pod hasłem „Romantyczny bohater”. „Zielono mi” to hasło piątego, zielonego dnia. Podczas zajęć planujemy cykl spotkań, które mają, w atrakcyjny sposób, przybliżyć sylwetki znanych autorów baśni i bajek. Uczestnicy zajęć będą między innymi zryli postaci teatralne i tworzyli rzeźby z masy solnej. Zapraszam wszystkich do aktywnego udziału w przygotowa-

nych zabawach i konkursach - mówi Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie.

Dla uczestników zajęć w świetlicach kulturalno-oświatowych zaplanowano konkurs literacki „Bajkowo, bo kolorowo - podróż do światła baśni i bajek”. Konkurs polegał będzie na napisaniu bajki, która rozpocznie się od słów: „Dawno, dawno

temu w pewnej krainie Pięciu Kolorów, na wierzchołku czarnej góry, siedział smutny czarodziej w zielonym szlafroku i pił mleko...”. Ponieważ w każdy dzień ferii w świetlicach będzie obowiązywał inny kolor strojów, także kolory bajkowej krainy, opisanej w opowiadaniu, będzie musiał to uwzględnić (kolory krainy: biały, fioletowy, brązowy, czerwony i zielony). Prace mogą być wzbogacone ilustracjami i nie powinny być nigdzie dotąd publikowane i nagradzane.

- Jeden uczestnik może przekazać jedną pracę. Do

udziału w konkursie dopuszczone zostaną tylko prace w formie papierowej, pisane piśmem odręcznym lub komputerowym. Prace należy podpisać pseudonimem, im będzie bardziej twórczy, tym lepiej. Oczywiście do pracy należy załączyć kartę informacyjną z danymi autora. Kategorie oceniane w trzech kategoriach wiekowych: od 7 do 10, 11-14 i 15-18 lat - informuje Katarzyna Bednarek.

Termin składania prac, w biurze Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Grudziądzkiej 30 w Kwidzynie, mija 22 marca. **(jk)**

GARDEJA. Propozycje na ferie

Karnawałowe maski i „Pinokio”

Gminny Ośrodek Kultury w Gardej z tytułu zbliżających się ferii przygotował dla każdego coś ciekawego. W pierwszym tygodniu zajęcia będą się odbywały od poniedziałku do piątku. Już od godziny 10.00 będzie można wziąć udział w licznych grach i zabawach. W najbliższy poniedziałek organizatorzy przygotowali zajęcia kulinarne. We wtorek zajęcia plastyczne połączone będą z wykonywaniem masek karnawało-

wych. Po południu, w tym samym dniu, o godzinie 16.30 rozpocznie się bal karnawałowy. Środa to coś dla osób chcących cokolwiek zrobić samodzielnie, czyli zajęcia z rękodzielnicstwem a później zabawy muzyczne.

- W czwartek zaprosiliśmy do ośrodka ratownika medycznego. Specjalny gość zapozna młodych ludzi i oczywiście również osoby starsze z tym jak postępować, kiedy dojdzie do wypadku, czy ktoś zasłabnie - informuje

Emilian Jaworowicz dyrektor GOK-u. - W ostatni dzień naszych zajęć w pierwszym tygodniu ferii zapraszamy na przedstawienie teatralne. Widzowie będą mogli obejrzyć przygody Pinokia w interpretacji aktorów z Krakowa. Przedstawienie rozpocznie się już o godzinie 9.30. Oczywiście zapraszamy wszystkich chętnych, tych małych, nieco starszych i najstarszych do odwiedzenia ośrodka kultury. **(RB)**

GMINA KWIDZYN. Sporządzą plan

Działki pod kładkę i chodniki

Samorząd gminy przystąpił do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego działki w Brachlewie. Znajdują się one w sąsiedztwie drogi krajowej. Uchwała w tej sprawie została podjęta ze względu na problemy z uzyskaniem zgody od Lasów Państwowych na wykup lub zamianę gruntów leśnych niezbędnych do realizacji takich inwestycji, jak budowa chodnika i kładki nad drogą.

- Przedmiotem opracowania jest określenie przeznaczenia oraz zasad zagospo-

darowania terenu oraz jego zarezerwowanie pod budowę urządzeń infrastruktury technicznej m.in. przy drodze krajowej nr 55 oraz drodze wojewódzkiej nr 524, takich jak np. chodnik oraz kładka. Zatwierdzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nastąpi odrębną uchwałą, po uzyskaniu niezbędnych opinii i uzgodnień oraz przeprowadzeniu czynności formalnych określonych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - uzasadnia podjęcie uchwały Henryk Ordon, przewodniczący rady

gminy Kwidzyn.

Samorząd gminy od dawna zabiega o budowę kładki nad drogą wojewódzką, która prowadzi do Zielonej Szkoły. Miałyby ona powstać na wysokości stacji benzynowej. Budowa kładki została wpisana do programu likwidacji miejsc niebezpiecznych ministerstwa infrastruktury. Z tego samego programu udało się władzom gminy dofinansować budowę kładki przez Liwę oraz ścieżki pieszo-rowerowej w Górkach. Samorząd nie rezygnuje, szukając różnych sposobów na realizację tego przedsięwzięcia. **(jk)**

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA KWIDZYNA

Na podstawie art. 17 pkt 1) i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.Dz. U. z 2012r. poz. 647 z późn. zmianami) oraz art. 21 ust.1, art. 39, art. 40 w związku z art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Kwidzynie uchwały Nr XXIV/182/13 z dnia 31 stycznia 2013r. o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „MALBORSKA-WSCHÓD” pod nazwą „MALBORSKA-WSCHÓD I” w Kwidzynie.

Teren objęty sporządzaniem planu obejmuje obszar o powierzchni ok. 18,5ha. Na terenie objętym sporządzaniem planu przewiduje się jako funkcje wiodące: zabudowę mieszkaniową, usługi, infrastrukturę techniczną oraz zieleni towarzyszącą. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19 w terminie do dnia 28 lutego 2013r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 46 pkt 1) Ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) dla ww. planu miejscowego przeprowadzana jest strategiczna ocena oddziaływania na środowisko (SOOS). Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ww. ustawy informuję, że:

1. Przedmiotem opracowywanego planu miejscowego jest ustalenie przeznaczenia terenów oraz określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy.
2. Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie, ul. Warszawska 19, pok. 306 oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu.
3. Zgodnie z art. 40 w/w ustawy, uwagi i wnioski mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.
4. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Kwidzyna.
5. Uwagi złożone po wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

**Burmistrz Miasta Kwidzyna
Andrzej Krzysztofik**

Byliśmy tam. Spektakl taneczny „Alicja w Kwidzynie czarów”

Po drugiej stronie lustra

- Oglądałem to już trzy razy i za każdym razem bardzo mi się podoba – mówi Piotr Majda, instruktor i tancerz szkoły Loud Street Dance w Kwidzynie. – Wszystko wyszło znakomicie, a pewne elementy choreograficzne były wprost niesamowite. Jestem dumny, że mogłem choć przez chwilę być częścią tego spektaklu.

Za spektakl „Alicja w Kwidzynie czarów” odpowiadają: Aleksandra, Wiktor i Paweł Orzechowscy oraz szkoła tańca Loud Street Dance z Kwidzyna.

-Jestem bardzo zadowolona z efektów naszej pracy – mówi Aleksandra Orzechowska, właścicielka szkoły tańca. – Oczywiście widzę błędy i to, co można jeszcze poprawić. Szczerze mówiąc jednak nie spodziewałam się, że nasza praca przy tym spektaklu wyjdzie tak dobrze. Myślałam, że nasz pierwszy projekt będzie dużo słabszy.

Film plus taniec

Jak podkreślają autorzy

„Alicji w Kwidzynie Czarów”, spektakl to opowieść osadzona w dzisiejszym świecie i o prawdziwych ludziach, choć pokazana w delikatnym przerysowaniu.

W gruncie rzeczy to opowieść z humorem i przy tym jej wartość stawiamy wyżej ponad samą rozrywką. Może okaże się wskazówką, albo bodźcem do działania lub zmiany myślenia.

Spektakl zbudowano za pomocą kamery, aby choreografie sceniczne przygotowane przez Aleksandrę Orzechowską i tancerzy szkoły Loud Street Dance, wesprzeć dialogami i akcją umiejscowioną poza deskami teatralnymi.

Wiktor doznał ośnienia

Od pomysłu do wystawienie spektaklu na scenie minął rok.

- Pomysł zrodził się w głowie mojego męża, Wiktor – mówi Aleksandra Orzechowska, właścicielka Loud Street Dance. – Pomysłów na wystawienie spektaklu było znacznie więcej, ale akurat ten najbardziej nas przekonał. Wiktor doznał ośnienia i uznał, że będzie to również świetne dla całego naszego zespołu.

Wiktor Orzechowski wziął na siebie ciężar realizacji części filmowej, natomiast Aleksandra poprowadziła część taneczną.

-Tak na poważnie zabraliśmy się za to dopiero po wakacjach – mówi Mateusz Malecki, tancerz LSD. – Połowa scenariusza powstawała w domu, a pozostała część była efektem naszych wspólnych spotkań. Spytaliśmy się, aby coś nakreślić i pierwszą godzinę poświęciliśmy na to, aby porozmawiać co będziemy robić.



Efektowny finał z udziałem wszystkich tancerzy.

Cecil Tychyj dodaje, że najbardziej intensywne były dwa ostatnie miesiące przygotowań.

- Praktycznie codziennie tańczyliśmy po 4 godziny – mówi Cecil.

Ciągłe zmiany scenariusza

Scenariusz spektaklu

zmieniał się przy każdej filmowej scenie czy też tworzeniu kolejnej choreografii.

-Na początku mieliśmy ramowy scenariusz, jednak gdy zaczęliśmy kręcić i tworzyć choreografie to zaczęliśmy wprowadzać sporo zmian – opowiada Aleksandra Orzechowska. –

Scenariusz więc ciągle ewoluował i pojawiały się nowe wątki. Czasem trzeba było coś wyciąć, gdy początkowo genialny pomysł okazał się być trudnym do zrealizowania lub też po prostu przestał nam się podobać. Czasami też nasi ludzie podawali nam kolejne pomysły i było ich tak dużo, że

REKLAMA



Magnolia Cukiernia

Kwidzyn ul. Grudziądzka 22
tel. 55 279 22 12

pączki z nadzieniem różanym i wielowocowym



Tłusty czwartek

Pączki wyrabiane metodą tradycyjną bez polepszaczy

serdecznie zapraszamy

na pyszne pączki już od godz 21:30 w środę!

cukiernia będzie czynna całą noc ze środy na czwartek od godz. 21:30 do 18:00 następnego dnia.

KWIDZYN. Spotkanie z Pierwszą Damą, Anną Komorowską

Małżonce prezydenta wolontariat jest bardzo bliski

Wychowanki Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kwidzynie spotkały się z Anną Komorowską, pierwszą damą Polski. Odwiedziny dziewcząt w Pałacu Prezydenckim nie były przypadkowe. To wyróżnienie, które podsumowuje wolontariacką działalność dziewczyn.

W kwidzyńskim Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym działa ok. 30 wolontariuszek, które pomagają chorym i niepełnosprawnym w różnego rodzaju placówkach, w tym hospicjum oraz Domu Pomocy Społecznej.

Dziewczęta zwiedziły Pałac Prezydencki, a podczas spotkania z pierwszą damą zaśpiewały nawet hymn naszego ośrodka

– opowiada Barbara Dzych, wychowawczyni w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kwidzynie. Poza tym opowiedziały pani Annie Komorowskiej o swoich zainteresowaniach, pasjach, a także o pracy w wolontariacie. Pierwsza dama pochwaliła dziewczęta za zaangażowanie w pomoc potrzebującym, twierdząc, że jej samej idea wolontariatu jest bardzo bliska. Pierwsza Dama była pod wrażeniem tego, co robią nasze wychowanki. Obiecała też, że jeżeli będzie okazja, to na pewno nas odwiedzi nas w Kwidzynie. Wychowanki otrzymały od małżonki prezydenta upominki.

Wychowanki MOW mogą pochwalić się wieloma zrealizowanymi projektami, związanymi z wolontariatem. W 2011 roku dziewczę-



Anna Komorowska, małżonka prezydenta Polski, spotkała się z wolontariuszkami z kwidzyńskiego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

ta reprezentowały ośrodek podczas Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie.

Aby wziąć udział w niej udział musiały przedstawić własne pomysły na dzia-

łania wolontariackie oraz zając się promocją jednego z nich. Przygotowały także

film o tym, jak nie być samotnym.

(jk)

KWIDZYN. Z wizytą w bibliotece

Jak powstają ilustracje do bajek?

Spotkanie z ilustratorką Katarzyną Drelich to kolejne wydarzenie organizowane przez kwidzyńską Bibliotekę Miejsko-Powiatową. Tym razem spotkanie odbyło się jednak w bibliotecznej Filii nr 1 przy ul. Słowackiego, a głównym adresatem byli przedszkolacy. W najbliższy poniedziałek kwidzyńska biblioteka zaprasza natomiast na wernisaż fotografii Huberta Cyzmana.

Katarzyna Drelich pochodzi z Kwidzyna. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Bydgoszczy i plastycznych studiów wyższych ukończonych w Niemczech na Fachhochschule Muenster. Tworzy ilustracje dla dzieci, grafiki, rysuje tuszem i kaligrafuje. Jej prace prezentowane były m.in. na wystawach we Frankfurcie nad Menem, w Munster, Tokio i Seulu. Katarzyna Drelich swój wernisaż miała również w kwi-

dzynskim zamku. Obecnie współpracuje ze Stowarzyszeniem Eko -Inicjatywa, a motywem przewodnim jej twórczości jest architektura Kwidzyna. Jest ilustratorką „Małego słownika ziemi ryńskiej”.

Spotkanie z przedszkolakami

W spotkaniu zorganizowanym w bibliotecznej Filii nr 1 uczestniczyły 6-latki z Niepublicznego Przedszkola Ekologicznego w Kwidzynie.

- Pani Kasia bardzo szybko nawiązała kontakt z dziećmi wprowadzając je w tajniki swojej pracy – podkreśla Elżbieta Płocka, bibliotekarka Filii nr 1. Opowiadała jak tworzy się ilustracje, które oglądamy w książkach, a także wyświetlała poszczególne etapy rysunków. Na pamiątkę każde dziecko otrzymało również narysowany przez nią obrazek. Dzieci zaś wręczyły pani Katarzynie przygotowany przez siebie

album z ilustracjami do bajki „Calineczka”.

Wernisaż fotografii Cyzmana

Prace Katarzyny Drelich można oglądać do końca lutego w bibliotecznej Filii nr 1 (przy basenie).

Natomiast do 10 lutego w Bibliotece Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie mieszkańcy miasta oglądać mogą fotografie Agnieszki Śmietańskiej, uczennicy II Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie. W ramach



Katarzyna Drelich opowiadała przedszkolakom m.in. o tym, jak tworzy się ilustracje do książek.

programu „Młody Kwidzyn” biblioteka prezentuje bowiem prace młodych artystów realizujących swoje pomysły twórcze w dziedzinie sztuk plastycznych.

Już w najbliższy poniedziałek, 11 lutego o godzinie

17, odbędzie się wernisaż fotografii Huberta Cyzmana, absolwenta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 w Kwidzynie. Prace Huberta oglądać będzie można w bibliotece od 11 lutego do 3 marca tego roku. (fox)

KWIDZYN. Już w marcu rywalizacja najlepszych par

Zbliża się taneczne święto

Ponad 300 tancerzy weźmie udział w Mistrzostwach Polski w dziesięciu tańcach, które odbędą się w Kwidzynie. Na parkiet wyjdzie ok. 160 par, w sześciu kategoriach wiekowych. W wielkim, tanecznym święcie będzie można uczestniczyć 9 i 10 marca w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Wiejskiej. Organizatorem mistrzostw jest Kwidzyński Klub Tańca Progress. Współorganizatorzy to Kwidzyńskie Centrum Kultury i Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji.

- Zapraszam wszystkich do kibicowania parom, które wystartują w kilku kategoriach wiekowych. Będą to juniorzy młodzi, czyli pary w wieku 12-13 lat, juniorzy

starsi, w wieku 14-15 lat oraz młodzież w wieku 16-18 lat. Poza tym wystartują pary dorosłe oraz seniorzy, pary sportowe. Przygotowaliśmy bardzo atrakcyjną ofertę,

Z uwagi na rangę impreza musi być biletowana, ale dla młodzieży bilet będzie kosztował 5 zł. Przez cały luty bilety będą sprzedawane w kasie kwidzyńskiego

teatru. Bardzo serdecznie zapraszam do wcześniejszego zakupu, gdyż w marcu cena biletów będzie wyższa. Zapraszam także do uczestniczenia w mistrzostwach

osoby dorosłe, oczywiście w roli widzów, chyba, że ktoś uzyskał kwalifikacje do udziału w mistrzostwach Polski. Cena biletu będzie wynosiła 20 zł od osoby. Kwalifikacje do udziału w mistrzostwach uzyskały trzy nasze kwidzyńskie pary. Zapraszamy więc do dopin-gowania - mówi Jarosław Grunt, prezes Kwidzyńskiego Klubu Tańca Progress.

Zawody rozpoczną się o godz. 12 eliminacjami. W sobotę o godz. 18 odbędą się finały w poszczególnych kategoriach. W niedzielę finaliści wyjdą na parkiet o godz. 16. Organizatorzy

„
Z uwagi na rangę impreza musi być biletowana, ale dla młodzieży bilet będzie kosztował 5 zł.

zapowiadają także wiele imprez towarzyszących, a także różne niespodzianki dla widzów. Zaprezentują się między innymi kwidzyńskie stowarzyszenia oraz zespoły.

(jk)

Dajemy nagrody za czytanie - dzwoni do nas!

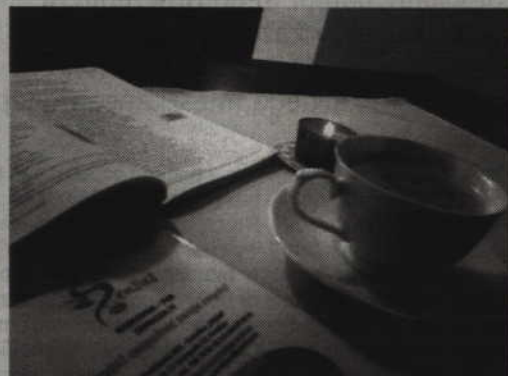
Zadbaj o urodę z Oriflame.



Nowy konkurs dla naszych Czytelników! Do wygrania vouchery na zabiegi SPA na twarz i dłonie, które zrealizować będzie można 12 lutego (wtorek) między godziną 12.00 a 13.00. Sponsorem nagród jest Marlena Gabryjanczyk-Ruszała, lider Oriflame z biura regionalnego nr 325 mieszczącego się w Kwidzynie przy ul. Mickiewicza 5. Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. W biurze jest możliwość testowania i zamawiania kosmetyków.

Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji 8 lutego między godz. 10.00 a 10.10. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Kawa i deser w „Sensus”



Nowa kawiarnia „Sensus”, która mieści się przy ul. 11 listopada 13 (budynek Kwidzyńskiego Centrum Kultury) to niesamowite, jedyne w swoim rodzaju miejsce. Urokliwe wnętrza, świetna muzyka, wyśmienity smak i zapach kaw, deserów,

drinków, dotyk niezapomnianej przyjemności...

Dla naszych Czytelników mamy dwuosobowe zaproszenie na kawę i deser do kawiarni „Sensus”. Wartość zaproszenia wynosi 45 zł. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 8 lutego między godz. 10.30 a 10.40. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Wizyta w Studiu Kosmetycznym



Nasze Czytelniczki zapraszamy do Studia Kosmetycznego prowadzonego przez Klaudję Czarnecką. Studio mieści się przy ul. Kopernika, w „Janniku” (nad Pubem Ponczek). W studiu można zadbać nie tylko o ciało, ale i paznokcie. Polecanymi zabiegami są zabieg wzmacniający do cery naczynekowej oraz zabieg zwięzający pory.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 8 lutego, między godz. 10.50 a 11.00, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do studia, które obejmuje manicure, regulację brwi oraz hennę brwi i rzęs. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzyńskiego”.


INFORMATOR MEDYCZNY

GABINET ORTOPEDYCZNY



lekarz medycyny
ANDRZEJ MADEJ

Kwidzyn, ul. Zbożowa 1 (NZOZ im. św. Łukasza)
tel. rej. 055/ 261 52 24, 0 601 810 617



Oferujemy:

- okulary na receptę
- soczewki kontaktowe
- akcesoria okularowe
- szkła: do pracy przy komputerze

czynne:
pon. - pt. 9.00 - 17.00
sobota: 10.00 - 14.00

Kwidzyn, ul. Chopina 15/3 tel. 55/279 50 80

OPTYK

WARTO WIEDZIEĆ

Dyżury aptek

- 6 lutego** - apteka „Centralna”, ul. Chopina 6, tel. 55 279 33 83, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
7 lutego - apteka „Św. Damiana i Kosmy”, ul. Brat. Narodów 52, tel. 279 38 72, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
8 lutego - apteka „Eskulap”, ul. Kamienna 11f, tel. 279 37 20, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
9 lutego - apteka „Gemini”, ul. Chopina 27, tel. 55 261 06 52, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
10 lutego - apteka „Im. św. Krzysztofa”, ul. Mickiewicza 5, 279 30 30, dyżur w godz. 23.00 - 7.00
11 lutego - apteka „Medapтека”, ul. Piłsudskiego 22, tel. 246 72 76, dyżur w godz. 23.00 - 7.00
12 lutego - apteka „Medica”, ul. Staszica 22, tel. 279 43 27, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
13 lutego - apteka „Dbam o zdrowie”, ul. 3 maja 26, 55 279 99 00, dyżur w godz. 23.00 - 7.00
14 lutego - apteka „Panaceum”, ul. Kościuszki 14, tel. 261 06 60, dyżur w godz. 7.00 - 7.00
15 lutego - apteka „Pod złotą wagą”, ul. Kopernika 25a, tel. 279 58 63, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
16 lutego - apteka „Staromiejska”, ul. Targowa 15, tel. 55 247 27 02, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
17 lutego - apteka „Arcus”, ul. Sokola 7a, tel. 55 267 00 58, dyżur w godz. 24.00 - 7.00
18 lutego - apteka „Kwant 1”, ul. Krótka 4, tel. 55 261 60 19, dyżur w godz. 23.00 - 7.00

(m)

Gabinet Hematologiczny

Lek. med. Wojciech Baran
specjalista hematolog

Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 52

Przyjmuje: 2 razy w miesiącu - w soboty
rejestracja pod tel. 511 925 966

GABINET ALERGOLOGICZNY



lek. med. **Barbara Przedwojska-Szwarc**
Specjalista chorób płuc i chorób alergicznych

Przyjmuje:
wizyty domowe tel. 055 278 23 38 lub 606 128 652
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 (Lancet)

Czwartek 16.00 - 17.00

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna

lekarz stomatolog
ANDRZEJ AŁTYN



Czynne:
poniedziałek -
czwartek
16.00 - 18.00

Kwidzyn, ul. Żeromskiego 62
rejestracja telefoniczna: 55 279 41 36

Nowy Gabinet Stomatologiczny

lekarz stomatolog
Maciej Sachanowicz

- RTG - radiowizjografia
- endodoncja
- protetyka (mosty, korony, porcelana)

Kwidzyn, ul. Grudziądzka 23/3

REJESTRACJA TELEFONICZNA

55 307 00 42



Gabinet Kardiologiczny



Lek. med. **Waldemar Templin**
Specjalista kardiolog - internista

Przyjmuje: bez rejestracji wtorek i czwartki 16.00 - 17.30
w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

GABINET CHIRURGICZNY



lek. med. **Zdzisław Żywicki**
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

Plebiscyt „Kuriera Kwidzyńskiego” pod honorowym patronatem piosenkarza Jerzego Kozdronia

W piątek poznamy nazwisko „Super Sołtysa”!

Bez sołtysa ani rusz. Te osoby doskonale znają problemy najbliższego otoczenia, a dla każdego wójta, czy burmistrza dobry sołtys to oczy i uszy każdego sołectwa. Sołtysi są często jedynymi odważnymi, gdy trzeba wypowiedzieć się na temat ważnego problemu sołectwa. Krótko mówiąc - szczęściem każdego mieszkańca małej miejscowości jest dobry, prospołeczny sołtys.

W ciągu ostatnich kilkunastu tygodni na naszych łamach prezentowaliśmy sylwetki sołtysów z powiatu kwidzyńskiego. Dziś przedstawiamy ostatnich siedmiu. W najbliższy piątek, 8 lutego, podsumujemy zabawę i wręczymy tytuł „Super Sołtysa” osobie, która

zdołała najwięcej głosów w naszym plebiscycie.

Uroczysta gala odbędzie się w piątek, w świetlicy wiejskiej w Bronisławowie (gm. Sadlinki) o godz. 17. Już dziś serdecznie zapraszamy do udziału w podsumowaniu wszystkich sołtysów, którzy wzięli udział

w naszym plebiscycie. Będzie nam bardzo miło spotkać się z Państwem. W poniedziałek oficjalnie zakończyliśmy przyjmowanie głosów na sołtysów. Nie chcąc psuć niespodzianki, nie podajemy w dzisiejszym wydaniu rankingu. Ostateczne i oficjalne wyniki zo-

staną podane podczas gali 8 lutego. Oczywiście relacja z wręczenia nagród, a także wywiad z „Super Sołtysem”, w przyszłym wydaniu „Kuriera Kwidzyńskiego”. Jeszcze raz dziękujemy naszym Czytelnikom za wszystkie oddane głosy i zapraszamy do lektury. (m)

Brak ośrodka zdrowia

Bolesław Grzyb, sołectwo Sadlinki.

- Pełnię funkcję sołtysa od 25 lat, rozpoczęłem więc szóstą kadencję. Sołectwo obejmuje miejscowość gminną. Jestem zatem największym sołectwem i wbrew pozorom problemów nie brakuje. Możemy się pochwalić tym, że w 2012 roku powstały nowe chodniki, została naprawiona posadzka w remizie strażackiej. Najwięcej pracy zawsze mnie czeka w pierwszym kwartale roku. To czas roznoszenia nakazów płatniczych ale również czas spotkań z mieszkańcami i poznania najważniejszych potrzeb. Dla mnie jako sołtysa i również mieszkańców wielką balączką jest brak ośrodka zdrowia. Kilka lat temu ośrodek zdrowia w pełni słowa tego znaczeniu istniał. Dziś część pomieszczeń została wydzierżawiona pod inną działalność niż ochrona zdrowia. Chociaż mieszkańcy nie zostali pozbawieni dostępu do lekarza, to jednak to nie jest to samo co ośrodek z prawdziwego zdarzenia.



38. BOLESŁAW GRZYB - SADLINKI

Szukano u nas gazu łupkowego

Andrzej Wesołowski, sołectwo Pilichowo.

- Praca sołtysa nie jest dla mnie nowością. Pełnię tę funkcję już trzecią kadencję. Pilichowo to stosunkowo mała miejscowość ale z ogromnymi perspektywami. To w naszym sołectwie prowadzone były odwierty na obecność gazu łupkowego. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że ten gaz w okolicach Pilichowa występuje. Na wiosnę ma zostać przeprowadzony również kolejny odwiert, tzw. poziomy. Jako mieszkańcy bardzo liczymy na to, że to właśnie u nas rozpocznie się jego wydobywanie. Pozytywne efekty współpracy z firmą poszukującą gaz łupkowy możemy zobaczyć w postaci kilkusetmetrowego nowego dywanika asfaltowego na drodze wojewódzkiej. Udało nam się we współpracy z burmistrzem Prabut naprawić drogi dojazdowe na tzw. kolonie. Nasze sołectwo liczy zaledwie 25 domostw więc do największych nie należy. Mamy jednak w ciągu roku kilka imprez plenerowych, zarówno dla dzieci i dla dorosłych.



23. ANDRZEJ WESOŁOWSKI - PILICHOWO

Panie sołtysie, pomocy!

Jarosław Gutmański, sołectwo Białki.

- Jestem sołtysiem pierwszą kadencję. Nasze sołectwo obejmuje tylko miejscowość Białki, ale składa się z trzech części. To pozostałości m.in. po dawnej wsi Bogusze. Jedną część



21. JAROSŁAW GUTMAŃSKI - BIAŁKI

Białek znajduje się aż pod Olszanicą, druga kolo Rozpędzin. Miniony rok możemy uznać za dobry. Dzięki wsparciu samorządu kolejne domy jednorodzinne uzyskały podłączenie do gminnego wodociągu. Plac zabaw usytuowany przy sklepie ogrodziliśmy. Najcięższą dla mnie porą roku jest zima. Część domostw została pobudowana na tzw. Białki Górze. Dojazd do nich zwłaszcza kiedy popada śnieg, jest ślisko sprawia sporo problemów. Nie dziwię więc telefony od zdenerwowanych mieszkańców, którzy dzwoniąc proszą o pomoc: - Panie sołtysie nie mogę dojechać do domu, niech pan zadziała! W takich sytuacjach trzeba mieszkańców ratować. Jako sołectwo mamy też swoje marzenia. Chcielibyśmy, aby powstała świetlica, która byłaby fajnym miejscem do integracji.

Wysoki poziom wód w kanałach

Jan Piszczewiat, sołectwo Olszanica.

- Pełnię funkcję sołtysa pierwszą kadencję więc wiele rzeczy związanych z tą pracą dopiero poznaję. Sołectwo Olszanica liczy około 500 mieszkańców i jest dość rozciągnięte. Każdy z nas korzysta z dróg



33. JAN PISZCZEWIAT - OLSZANICA - SMS O TREŚCI WPK.33

i chce jeździć po takich, gdzie nie ma dziur. W ubiegłym roku gmina Sadlinki zrealizowała ważną nie tylko dla nas inwestycję drogową. Na kilometrowym odcinku drogi został położony asfalt. Na ten rok także mamy pewne plany. W pierwszej kolejności chcielibyśmy, aby pojawiły się nowe lampy a tuż przy świetlicy polbruk. Mylił się ten, kto uważa, że nie mamy problemów. Tym problemem, który pojawia się praktycznie co roku jest wysoki poziom wód w kanale Palemona i Olszanicim. Większość naszych mieszkańców żyje z rolnictwa a coroczne podtopienia zawsze wpływają na obniżenie plonów.

Chcielibyśmy mieć lepsze drogi

Stefania Stromecka, sołectwo Karpiny.

- Nasza sołectwo to miejscowość rolnicza, licząca około 60 domostw. Ubiegły rok możemy zaliczyć do udanych. Na drodze przebiegającej przez Karpiny został położony asfalt. Chcielibyśmy



34. STEFANIA STROMECKA - KARPINY - SMS O TREŚCI WPK.34

aby również w tym roku ta inwestycja drogową była dalej realizowana. Powstało, zgodnie z sugestiami mieszkańców, kilka nowych punktów oświetleniowych. Wyremontowaliśmy świetlicę wiejską, możemy pochwalić się także placem zabaw. Chociaż do Sadlink mamy połączenie bardzo dobre, to niestety w kierunku Bronisławowa jest znacznie gorzej. Takim naszym może trochę przyziemnym marzeniem jest to, aby do sąsiedniej miejscowości, czyli Bronisławowa, można było przejechać w miarę spokojnie i bezpiecznie.

REKLAMA

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SZKÓŁ POLICJAŁNYCH

Szkoły za **DARMO!**
Rekrutacja Trwała!

Dwuletnie i Jednoroczne
Szkoły Policealne
(NIE WYMAGANY MATURY)
Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych
Kursy

Najpopularniejsze kierunki:
- administracja
- bhp
- informatyka
- rachunkowość
- opiekun w domu
- pomocy społecznej
- opiekunka środowiskowa
- technik ochrony fizycznej
osób i mienia

nieodpłatne zaświadczenia do
ZUS, KRUS, MOPS i WKU

Kwidzyn
ul. Chopina 26,
tel. 55 275 96 66

infolinia: 801 160 777
www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

PRODUCENT DRZWI STOLGEN
PRODUCENT DRZWI

Oferuje drzwi sosnowe i jesionowe w trzech dostępnych wersjach: surowe, lakierowane, lakierowane w kolorze.

Drzwi serii: Nevada, Reno i Bogota w wersji Premium z ościeżnicą regulowaną 13-15 cm z montażem **od 1199 zł** brutto (Vat 8%)

Drzwi lakierowane z ościeżnicą **od 899 zł** stałą 9 cm i montażem brutto (Vat 8%)

Pełna oferta drzwi na stronie www.stolgen.pl
Informacje pod nr tel. 695 980 576, 89 648 11 80

Miejsce na Twoją reklamę

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 272 07 66

CODZIENNE INFORMACJE LOKALNE

KURIER Kwidzynski.pl

NOVA INFORMACJI WYMIAR



30. KAZIMIERZ KRZYWDZIŃSKI - KLASZTOREK



22. WIEŚLAW NAMIĄK - TYCHNOWY



27. KRZYSZTOF SŁABICKI - CZARNE GÓRNE



36. JERZY GMAJ - BRONISŁAWOWO



10. BARBARA WOJCIECHOWSKA - CYGANY



01. BRONISŁAW OLSZAŃSKI - GRODZIEC



07. STANISŁAW ANDERS - STARY KAMIEŃ



19. JACEK OSIAŁ - LICZE



29. WALDEMAR WAJS - OBRZYNOWO



15. ELŻBIETA SZCZUKOWSKA - RAKOWIEC



11. JANUSZ WIĘCLAWSKI - NEBROWO WIELKIE



09. PAWEŁ SOKOŁOWSKI - ROZAJNY



04. PIOTR WIELICZKO - GDAKOWO



28. ALEKSANDER GROCHOWSKI - RYJEWO



08. TOMASZ SZPFLIK - TRUMIEJKI



16. EWA PIECZKOWSKA - OTOCZYN - SMS O TREŚCI WPK.16



31. TADEUSZ FAŁKOWSKI - GARDEJA I



32. BOGUSŁAW FILAR - GRABOWO



17. MICHAŁ MICHALISZYN - MAREZA



24. HALINA DZIAREN - JULIANOWO



03. MARIAN BETA - SZRAMOWO



35. EDWARD GADACZ - KANICZKI



39. PIOTR PISZCZEWIAT - RUSINOWO



05. GRAŻYNA CICHAŃSKA - JANOWO



26. MARZENA BRYL - GLINA



14. TADEUSZ SCHODOWSKI - MAREZA OSIEDLE



20. PIOTR ŚLEBOCKI - MORAWY



06. JAN GRZEGORCZYK - TRUMIEJE



13. JOANNA JANKOWSKA - BARCICE



25. MAREK TECMER - DUBIEL



02. IRENA STOLTMANN - SYPANICA



18. WITOLD ZIELONKA - JAKUBOWO



12. BARBARA SĘK - OBORY



37. ZDZISŁAW LUBECKI - WIŚLINY



40. ADAM CHROSTEK - STAŃKOWO

REKLAMA

Gros Kapital
POŻYCZKI
GOTÓWKOWE W 48h
- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat
ZADZWOŃ: (61) 282 11 05
500 150 810

Piłka ręczna. PGNiG Superliga Mężczyzn – MMTS przegrywa z Zabrzem

Porażka w kiepskim stylu

Kwidzińscy piłkarze ręczni ponownie zmusili kibiców do przełknięcia gorzkiej pigułki. W spotkaniu 14 kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn MMTS przegrał bowiem z Powenem Zabrze 26:34! Czerwono-czarni na boisku okazali się wyraźnie słabsi od drużyny prowadzonej do boju przez Patryka Kuchczyńskiego i Mariusza Jurasika.

Początkowe minuty nie wskazywały jednak na to późniejszą tragedię. Mecz bowiem dla gospodarzy rozpoczął się znakomicie i po 4 minutach MMTS prowadził 3:1.

Po 6 minutach gry, przy stanie 4:2, coś jednak zacięło się w szeregach kwidzińskiej drużyny, a popełniane kolejne błędy pozwoliły rywalom na zdobyciu trzech bramek z rzędu i doprowadzenie do stanu 4:5 dla zespołu Zabrze.

MMTS nie tracił jednak kontaktu z przeciwnikami i po rzutach Mroczkowskiego i Adriana Nogowskiego ponownie wyszedł na skromne prowadzenie 6:5.

Kuchczyński-Jurasik kontra MMTS

Wyrównana sytuacja na boisku trwała do 24 minuty i stanu 10:10. Wówczas dwukrotnie Sebastiana Suchowicza pokonał Mariusz Jurasik i wyprowadził swój zespół do stanu 10:12. Dwubramkowa przewaga zabrzeńczyków utrzymała się już do końca pierwszej połowy, która zakończyła się wynikiem 12:14. Co niezmiernie istotne, aż 10 bramek dla zespołu gości rzucili tylko dwaj zawodnicy: Kuchczyński - 7 i Jurasik - 3. Cały zespół Kwidzyna zdołał ich natomiast zdobyć zaledwie o dwie więcej.

Drugą połowę kwidzińskie rozpoczęli od udanego rzutu Michała Pere-



Michał Daszek w jednym z ataków na bramkę Powenu Zabrze.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Armata zawiodły na całej linii



Krzysztof Kotwicki
Trener MMTS Kwidzyn

W pierwszej połowie było trochę niefrasobliwości z naszej strony i zagrań, które nie absorbowały obrony rywali. Nie atakowaliśmy rzutem tylko próbowaliśmy wcisnąć się gdzieś na siłę. Pierwsza połowa pod względem wyniku i przebiegu gry była jednak jeszcze do przyjęcia, choć powinniśmy ją wygrać. Po przerwie jednak nasz zespół praktycznie przestał już funkcjonować.

Co do gry Jurasika i Kuchczyńskiego, wiedzieliśmy o tym jak grają i próbowaliśmy w jakiś sposób przesunąć obronę właśnie pod nich. Próbowaliśmy też ich wyłączyć, ale nie przynosiło to oczekiwanych efektów. Myślę, że zadziałało tutaj doświadczenie tych zawodników, grających ze sobą wiele lat w Kielcach czy w Reprezentacji. Piłka ręczna jest niestety tak prostą grą, że czasem wystarczy dwóch ludzi grających ze sobą na pamięć. My takich niestety nie mamy. Niestety nasze „armaty” czyli Adamuszek i Orzechowski zawiodły na całej linii.

Gospodarze opadli z sił



Patryk Kuchczyński
Skrzydłowy VIVE Targi Kielce

No na pewno mieliśmy w pamięci nasze pierwsze spotkanie, gdzie w miarę kontrolowaliśmy grę i przegraliśmy dopiero w końcówce. Dziś stało się odwrotnie, bo przez pierwsze 50 minut mecz był bardzo wyrównany, a później udało się odskoczyć rywalom na 3-4 bramki. Potem co prawda przewaga zmniejszyła się do 2 bramek, ale w końcówce meczu prezentowaliśmy się dużo lepiej i zastępowaliśmy to spotkanie. Jak wiadomo w piłce ręcznej nie ustrzeżemy się błędów, dlatego były one zarówno po jednej jak i po drugiej stronie. Zdecydowało ostatnie 5 minut. Wydaje mi się, że kwidzińskie po prostu opadli z sił.

ta, który zmniejszył straty w tym meczu do zaledwie jednej bramki - 13:14. W 36 minucie, po rzucie Mroczkowskiego, czerwono-czarni ponownie doprowadzili do remisu w tym spotkaniu - 17:17. Skuteczna gra podopiecznych trenera Krzysztofa Kotwickiego nie trwała jednak zbyt długo i po kolejnych błędach gospodarzy Powen ponownie odskoczył kwidzińskiemu na 2 bramki.

Rombel dał nadzieję

W 42 minucie mieliśmy jednak kolejny remis, bowiem po rzucie Michała Adamuszka na tablicy świetlnej widniał wynik 21:21. Chwilę później po trafieniach Vitalija Nata i Kuchczyńskiego goście ponownie objęli prowadzenie w tym spotkaniu 21:24, a w 52 minucie przewaga rywali wzros-

ła do czterech bramek - 23:27. W kwidzińskim zespole bramki zdobywali wówczas wyłącznie skrzydłowi: Nogowski, Seroka i Rombel i to dzięki ich trafieniom na 5 minut przed końcem meczu kwidzińskie tracili do rywali „tylko” dwa trafienia - 26:28.

I choć wydawało się, że dwa ostatnie trafienia Patryka Rombla pobudziły gospodarzy do walki, to końcowe minuty i popełniane błędy wyraźnie podcięły zawodnikom skrzydła i odebrała im wiarę w końcowe zwycięstwo. Do końca meczu czerwono-czarnym nie udało się już bowiem pokonać bramkarza rywali, tracąc przy tym aż 6 bramek. W efekcie Powen dość wysoko pokonał piłkarzy MMTS, wygrywając w Kwidzynie 26:34.

(fox)

MMTS Kwidzyn

- NMC Powen Zabrze 26:34 (12:14)

MMTS: Suchowicz, Jedowski - Paczeński, Klinger, Mroczkowski 4, Orzechowski 5, Peret 4, Sadowski 1, Adamuszek 3, Nogowski 4, Seroka 1, Łangowski, Daszek 2, Rombel 2.

Powen: Kicki, Banisz - Niedośpiął 2, Jurasik 7, Garbacz 2, Kuchczyński 11, Mokrcki 3, Adamczak, Bushkou 1, Kandora 3, Nat 5, Mogielnicki.



Mariusz Jurasik (przy piłce) rzucił i dzielił w ataku zabrzańskiego klubu.

PGNiG Superligi Mężczyzn:

1. Orlen Wisła Płock	14	28	14	0	0	510-375
2. VIVE Targi Kielce	14	26	13	0	1	542-377
3. Azoty Puławy	14	20	9	2	3	396-384
4. TALIRON Stal Mielec	14	19	9	1	4	442-401
5. MMTS Kwidzyn	14	15	7	1	6	426-439
6. Powen Zabrze	14	14	7	0	7	363-375
7. Zagłębie Lubin	14	12	5	2	7	409-448
8. Piotrkowianin Piotrków Tryb.	14	10	5	0	9	398-434
9. Gaz-System Pogoń Szczecin	14	9	4	1	9	396-410
10. Chrobry Głogów	14	7	3	1	10	352-386
11. Siódemka Miedź Legnica	14	5	2	1	11	311-403
12. Czujaj Przemysł	14	3	1	1	12	389-502

Wyniki 14 kolejki:

MMTS - NMC Powen 26:34 (12:14), Chrobry - Piotrkowianin 22:26 (9:14), Azoty - VIVE Targi 28:34 (15:14), Siódemka Miedź - Zagłębie 24:25 (10:15), TALIRON Stal - Czujaj 34:25 (14:10), Gaz-System Pogoń - Orlen Wisła 24:30 (12:15).

PIŁKA RĘCZNA. PGNiG Superliga
Mężczyzn – Kwidzyn gra dziś
z Mistrzem Polski

MMTS zagra przy komplecie widzów?

Wszystko wskazuje na to, że będziemy dziś świadkami historycznego wydarzenia. Po raz pierwszy hala przy ul. Wiejskiej może zostać szczelnie wypełniona kibicami podczas meczu szczypiornistów MMTS Kwidzyn. Rywalem zespołu prowadzonego przez Krzysztofa Kotwickiego będzie bowiem VIVE Targi Kielce, a zainteresowanie biletami jest ogromne.



VIVE Targi Kielce od lat znajdują się poza zasięgiem większości drużyn polskiej ligi.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Mecz z VIVE rozpocznie się o godz. 18.00, jednak trudno będzie kwidzyńsiom wywalczyć punkty w tym spotkaniu. Kielecki zespół przegrał w tym sezonie bowiem tylko raz ulegając drużynie Orlenu Wisły Płock.

Zespół prowadzony przez trenera Bogdana Wentę to zbiór sław europejskiego szczypiorniaka. Poza Reprezentantami Polski takimi jak: Piotr Grabarczyk, Sławomir Szał, Michał Jurecki, Krzysztof Lijewski czy Karol Bielecki występują tam również gracze z innych Reprezentacji: m.in. Thorir Olafsson, Rastko Stojković, Uros Zorman, Marcus Cleverly.

- Z Kielcami wyjdziemy na boisko, aby walczyć o jak

najlepszy wynik – stwierdził trener Krzysztof Kotwicki, szkoleniowiec MMTS Kwidzyn. – Profesjonalny zawodnik po dwóch dniach wychodzi na boisko z zupełnie inną głową. Dla zawodników będzie to też zupełnie inne podejście psychiczne, bowiem możemy zagrać luźno i swobodnie. Z Zabrzem musieliśmy wygrać i może dlatego nie wytrzymał presji zwycięstwa.

W pierwszym meczu rozegranym w Kielcach kwidzyńsi przegrali aż 44:27 (23:14). W ostatnim meczu ligowym VIVE pokonało natomiast Azoty Puławy 28:34 (15:14), a najwięcej bramek dla Kielc zdobyli: Thorir Olafsson – 11, Michał Jurecki – 6 i Karol Bielecki – 5.

(fox)

PIŁKA NOŻNA. Rodło przygotowuje się do piłkarskiej wiosny Bramkowy sparing w Starogardzie

Remisem 4:4 zakończył się sparing piłkarzy kwidzyńskiego Rodła z KP Starogard Gdański. Bramki dla żółto-czarnych strzelali: Lewandowski 2, Temitayo oraz Felski. Podczas meczu do zespołu przymierzani byli również dwaj nowi zawodnicy: obrońca Patryk Preuss i obrońca Adam Detmer.

Mecz z drużyną Starogardu Gdańskiego jest kolejnym sparingiem rozegranym przez podopiecznych grającego trenera Roberta Felskiego. Wcześniej żółto-czarni przegrali 1:3 z Concordią Elbląg 1:3 oraz pokonali Rodło Oldboys 3:1.

W Starogardzie pierwszą bramkę zdobyli gospodarze, a Fayose Olalekan Temitayo strzałem z rzutu wolnego doprowadził do remisu 1:1. Gol Przemysław Lewandowski dał chwilę później prowadzenie kwidzyńskiej drużynie, jednak Rodło

nie zdołało utrzymać go do końca pierwszej połowy.

Po raz drugi Lewandowski trafił do siatki rywali już po przerwie ustalając wynik na 3:2. Gospodarze jednak ponownie zdołali pokonać Tymoszuka. Podobnie stało się również po czwartej bramce zdobytej przez grającego trenera Roberta Felskiego. Piłkarze ze Starogardu ponownie zdołali doprowadzić do wyrównania i mecz zakończył się wynikiem 4:4.

(fox)

KP Starogard - Rodło 4:4 (2:2)

Bramki: Lewandowski 2 oraz Temitayo i Felski
Rodło (I połowa): Tymoszuk - Wojtaś, Warmiński, Maluchnik, Grączewski, Jesiotowski, Obiała, Temitayo, Lewandowski, Masny, Szalkowski.

Rodło (II połowa): Tymoszuk - Jesiotowski, Warmiński, Maluchnik, Preuss, Szpakowski, Obiała, Temitayo, Lewandowski, Detmer, Felski.

Były prezes Zawiszy poprowadzi Rodło Szpitter zastąpił Szpakowską

Wojciech Szpitter został nowym prezesem KOP Rodło Kwidzyn. Zastąpił tym samym Jowitę Szpakowską, która z powodu braku czasu ustąpiła z piastowanego stanowiska. Szpitter do-
tychczas znany był przede wszystkim z prowadzenia Zawiszy Czarne Dolne, z którym to awansował z klasy B do rozgrywek klasy A, a następnie do V ligi.

(fox)

REKLAMA

Przejdź z dowolnej sieci.
Nie czekaj do końca umowy!



Samsung Galaxy S III mini od 1 zł

Teraz w T-Mobile odbierzesz nowoczesny smartfon, nawet 6 miesięcy przed końcem umowy z innym operatorem, bez abonamentu.

Chwile, które łączą.



„Oferta zrealizowana w T-Mobile” umożliwia przeniesienie numeru telefony z numerem tymczasowym, z możliwością zmiany numeru tymczasowego na numer permanentny i aktywację usługi Zakończenia abonamentu. Szczegóły na www.t-mobile.pl

Sklep
T-Mobile

Kwidzyn
ul. Chopina 14
tel. 55 261 34 10

Zapraszamy
na Dni Otwarte
w dniach 8-10 lutego!

Przejdź
z dowolnej
sieci

Oferta dotyczy powyższego punktu sprzedaży, ważna do wyczerpania zapasów, ale nie dłużej niż do 10.02.2013 r.

kam. 506 128 022, tel. 55 275 24 87
k.b@piekarniaotlowiec.pl
www.piekarniaotlowiec.pl

Od 2 lutego zapraszamy do nowego sklepu firmowego w Kwidzynie przy ul. Miedziana 2A

Piekarnia
E & K Baryjca

POŻYCZKI 30-stki !!!
POZABANKOWE 696 606 111
 EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZEŃ WIEKU
 WYPŁATA NATYCHMIAST • MOŻLIWOŚĆ SPŁATY
 W RATACH • BEZ UDOKUMENTOWANEGO BOCHEMU
 • ZWROT CZĘŚCI PONIESIONYCH KOSZTÓW
 • BEZPŁATNIE DOWOZIMY KLIENTA DO SIEDZIBY
 FIRMY • NA ZAPOZNANIE SIĘ Z OFERTĄ • DECYZJA
 W 2 H • 58/ 690 80 50
RÓWNIEŻ FIRMY
 Daiglob Finance i Repertorium A nr-3804/2012

Krzyżówki
i szarady
6
str.

portalpomorza.pl

DZIENNIK POMORZA

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Redakcja pomorskie Gazeta Tczewska Gazeta Kociewska
 Gazeta Malborska Kurier Kwidzyński Głos Kaszub NR 6/1187 • 6.2.2013 r.

Nieruchomości

Domy

Brokowo - 6 km od Kwidzyna. Sprzedam nowy dom, blisko rzeka Liwa. Piękna, cicha okolica wokół lasy. kontakt: krystyna.rudnicka@wp.pl. Tel. do 15.00 : 793 719 005, po godz. 18.00: 55 279 95 13

Budynek po zlewni mleka w Leśnej Jani działka 8 arów - 517 352 397.

Dom - zabudowania gospodarcze 1,2 ha ziemi, wieś Wysoka, tel. 512-829-570.

Brokowo - 6 km od Kwidzyna. Sprzedam dom położony nad rzeczką między lasami. Wokół malowniczy i przepiękny krajobraz. Cisza, spokój i bliskość do miasta to podstawowe atuty tej nieruchomości. Dom ma 6 pokoi, 2 garaże, jest jednopiętrowy. Ogrzewanie olejowe i kominowe więcej informacji : do 15.00 godz.: 793 719 005, po godz. 18.00: 55 279 95 13

Dom 1 rodzinny Borzechowo - 609506614.

Koteże dom sprzedam duża działka - 509 297 412.

Parszewo k/ N. Stawu, sprzedam pół domu, pow. posesji 14 a, 67 tys. zł, tel.: 55 273 39 19.

Tczew, ul. J. Narodu 27 A dom sprzedam tanio, tel. 602-210-313.

Działki i grunty

Baldram/Kwidzyn. Sprzedam działkę budowlaną o pow. 11 ar (wszystkie media - warunki zabudowy). Tel. 600 20 35 04, Tel. 94 3 165 351

Koźmin działka 5400m2 warunki zab. 2 domów media oczko wodne 10,50 zł/m2 - 514336949



STUDIUM U SIEBIE:

Karnyż, ul. Mściwoja II 24
 ☎ 58 681 21 80

Tczew, ul. Parkowa 1
 ☎ 58 53 06 129

Nowy Dw. Gd., ul. Warszawska 54
 ☎ 55 247 24 91 w 44

www.gsw.gda.pl ☎ 58 305 08 12

Gdańsk, ul. Włpny 3

licencjackie
ADMINISTRACJA, PEDAGOGIKA

inżynierskie
ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

magisterskie
ADMINISTRACJA

podyplomowe



KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



W ramach II edycji projektu:

"Na pomoc pracy - niwelowanie negatywnych skutków procesów restrukturyzacyjnych w województwie pomorskim" trwa rekrutacja uczestników.

Jeśli jesteś osobą, która:

- została zwolniona z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy (warunek- nie upłynął okres dłuższy niż 6 miesięcy od daty utraty zatrudnienia do momentu podpisania deklaracji Uczestnictwa w projekcie, po pozytywnym przejściu procesu rekrutacji)
- jest w okresie wypowiedzenia stosunku pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy

masz szansę skorzystać z bezpłatnych form wsparcia:

- spotkania z doradcą zawodowym
- warsztaty grupowe
- wsparcie psychologiczne
- merytoryczne i finansowe wsparcie na otwarcie działalności gospodarczej
- pośrednictwo pracy
- kursy i szkolenia zawodowe

Rekrutacja uczestników - szczegółowe informacje dostępne na stronie www.defs.pomorskie.eu po kliknięciu logo projektu "Na pomoc pracy"



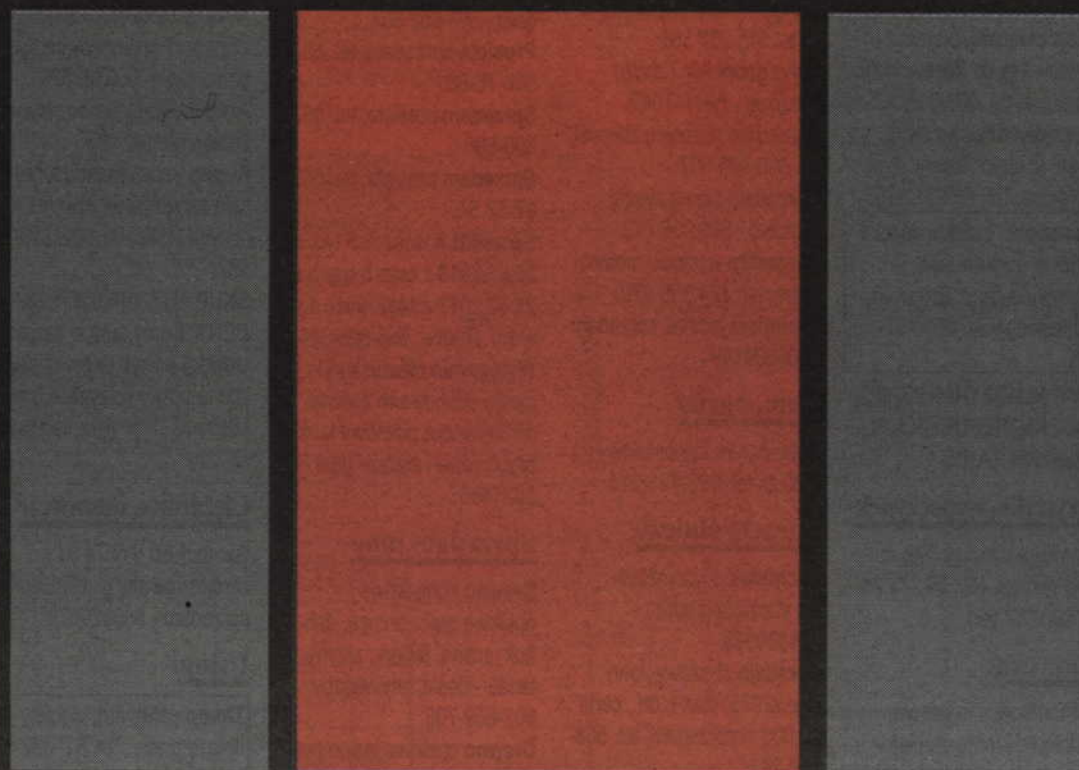
kontakt:

Regionalna Izba Gospodarcza Pomorza Stacjonarne Centrum Wsparcia
 ul. Wały Piastowskie 1 (tzw. "Zieleniak"), lok. 812 (piętro VIII), 80-855 Gdańsk, tel. 58 307 45 38
 e- mail: napomocpracy@rigp.pl



czas na
PROFESJONALIZM

MEMLING



SECURITY